

POGODA

Dziś będzie naogół pochmurno, wietrznie i nieco cieplej, możliwy prószyca śnieg, temperatura w dzień około 30 stopni, w nocy od 5 do 10 stopni.

W czwartek będzie pochmurnie, temperatura od 15 do 20 stopni. Możliwość opadów 20% w środę.

Wschód 7.15, zachód 4.24.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 250 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Środa, 22 Grudnia (Wednesday, December 22), 1976

Telephone BRunswick 8-8700 25c

CARTER NA POGRZEBIE MAYORA DALEY

Wspólne Przywództwo Egiptu i Syrii

Szwajcaria Wyda Zbrodniarza

Bern (UPI) — Siedmio-osobowy rząd szwajcarski zdecydował wydać Holandii 78-letniego milionera i zbieracza dzieł sztuki Pietera Mentena, którego władze holenderskie oskarżają o zbrodnie wojenne, a między innymi o współudział w zbrodniach dokonywanych przez hitlerowców w okupowanej Polsce.

Menten uciekł z Holandii 15 listopada na dzień przed zarządzeniem aresztowania go i w dniu 6 grudnia — dzięki współpracy międzynarodowej policji Interpol — został aresztowany przez policję szwajcarską w małym hotelu pod Zurichem.

"Rząd zdecydował wydanie Pietera Mentena ze Szwajcarii. Holender, który jest oskarżony o popełnienie strasznych zbrodni wojennych, będzie wydany władzom swego kraju" — brzmi oświadczenie szwajcarskiego ministerstwa sprawiedliwości i policji.

Komunikat ten powołuje się na dokumenty dostarczone przez Holandię i Związek Sowiecki, które wykazują, że Menten "jako członek SS brał udział w wymordowaniu setek ludzi z Podhorzec, Urycza i Lwowa."

W czasie pobytu w więzieniu w Zurichu i prowadzonego śledztwa Menten nie usiłował wyjaśnić swojej roli i utrzymywał jedynie, że stawiane mu zarzuty "są pozbawione podstaw," co władzom szwajcarskim wystarczyło do powzięcia podejrzenia i zastosowania do niego paragrafu konstytucyjnego, który mówi o ekstradycji osób podejrzanych o "popełnienie zbrodni przeciwko ludzkości." Podano też wiadomość, że władze holenderskie przysłały specjalny samolot dla zabrania zbrodniarza.

Trzyma Dwóch Zakładników w Samolocie

San Francisco, Calif. (UPI) — Palm J. Hinnant, lat 37, mechanik zatrudniony przez linię lotniczą United, wczoraj o godzinie 7:20 wieczorem uzbójony w pistolet, zmusił dwóch zakładników do wejścia z nim na zaparkowany na lotnisku samolot. Hinnant domagał się od władz lotniska dostarczenia mu załogi do zajęcia samolotu i bezpiecznego odlotu w niewiadomym kierunku, w przeciwnym razie groził śmiercią zakładnikom — Richard Funk, lat 38, zarządcy mechaników obsługujących samoloty i Jerome Deussenberry, lat 42, elektrotechnika radiowego.

Hinnant, który pracuje dla linii United od roku 1969 został zwolniony z pracy przed kilku dniami, na skutek przewlekłej choroby i zaburzeń umysłowych. Hinnant domagał się dostarczenia mu żywności i trunków na samolot, a gdy pierwsze jego żądanie zostało zignorowane, zadął zakładnikowi Funkowi kilka ran nożem. Dzisiaj o godzinie szóstej rano po jedenastu godzinach trzymania zakładników uwięzionych w samolocie, Hinnant odmówił dobrowolnego oddania się w ręce władz. Impas więc trwa dalej w chwili gdy dziennik nasz gotów jest iść pod prasę.

Czwarte Zagłębienie

Tokio. (UPI) — Dzienniki japońskie podają wiadomość, że rząd chiński przystąpił do rozbudowy czwartego, wielkiego zagłębienia naftowego w prowincji Liaoning. Złoża ropy w tym rejonie zostały odkryte w 1974 roku.

Uruchomienie tego zagłębienia oznacza, że Chiny pragną odgrywać coraz większą rolę na światowym rynku naftowym.

Decyzja Prezydentów Obydwu Państw

Izrael Oskarżony o Torpedowanie Dążeń Pokojowych

Kair (UPI) — Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, równocześnie w Kairze i w Damaszku, ogłoszono deklarację jednocy podpisana przez egipskiego prezydenta Anwar Sadata i syryjskiego prezydenta Hafeza Assada. Deklaracja zawiera postanowienie zjednoczenia obydwu państw i wspólne dążenie do rychłego porozumienia z Izraelem, który został oskarżony o próbę stordowania arabskich dążeń pokojowych.

Obaj prezydenci zdecydowali ustanowienie wspólnego przywództwa politycznego oraz sześciu

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Nowe Porozumienie Energetyczne

Paryż (UPI). W odpowiedzi na nową podwyżkę cen ropy naftowej zdecydowaną przez państwa OPEC, uprzedziliśmy państwa członkowskie Międzynarodowej Agencji Energetycznej podpisać porozumienie w sprawie koordynacji badań nad wykorzystaniem energii słonecznej dla ogrzewania i ochładzania domów. "Jest to pierwsze międzynarodowe porozumienie w historii badań energii słonecznej. Dziś energia słoneczna nie stanowi jeszcze szeroko pojętego problemu ekonomicznego, z wyjątkiem ogrzewania wody. Ale sprawa ogrzewania i ochładzania domów staje się w pewnych rejonach zagadnieniem ekonomicznym i tu koncentrują się nasze wysiłki!" — powiedział Milton Klein, amerykański przewodniczący sekcji badań i rozwoju Międzynarodowej Agencji Energetycznej (IEA).

Na mocy porozumienia centrala IEA w Paryżu będzie zbierać i oceniać elementy zebrane przez poszczególne państwa członkowskie, dotyczące projektów wykorzystania energii słonecznej i mierzenia stopnia promieniowania. Specjaliści IEA ustalą najwłaściwsze modele domów, materiały budowlane i kolorystykę sprzyjającą gospodarczemu wykorzystywaniu energii słonecznej. Zawarte porozumienie pozwoli uniknąć dublowania wydatków, które zgodnie z planami na rok 1977 wyniosłyby 175 milionów dolarów.

Porozumienie podpisyli następujące państwa: Austria, Belgia, Dania, Niemiecka Republika Federalna, Włochy, Japonia, Holandia, Nowa Zelandia, Hiszpania, Szwajcaria, Szwecja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. Europejska Wspólnota Gospodarcza, traktowana jako odrębny członek, również podpisała porozumienie.

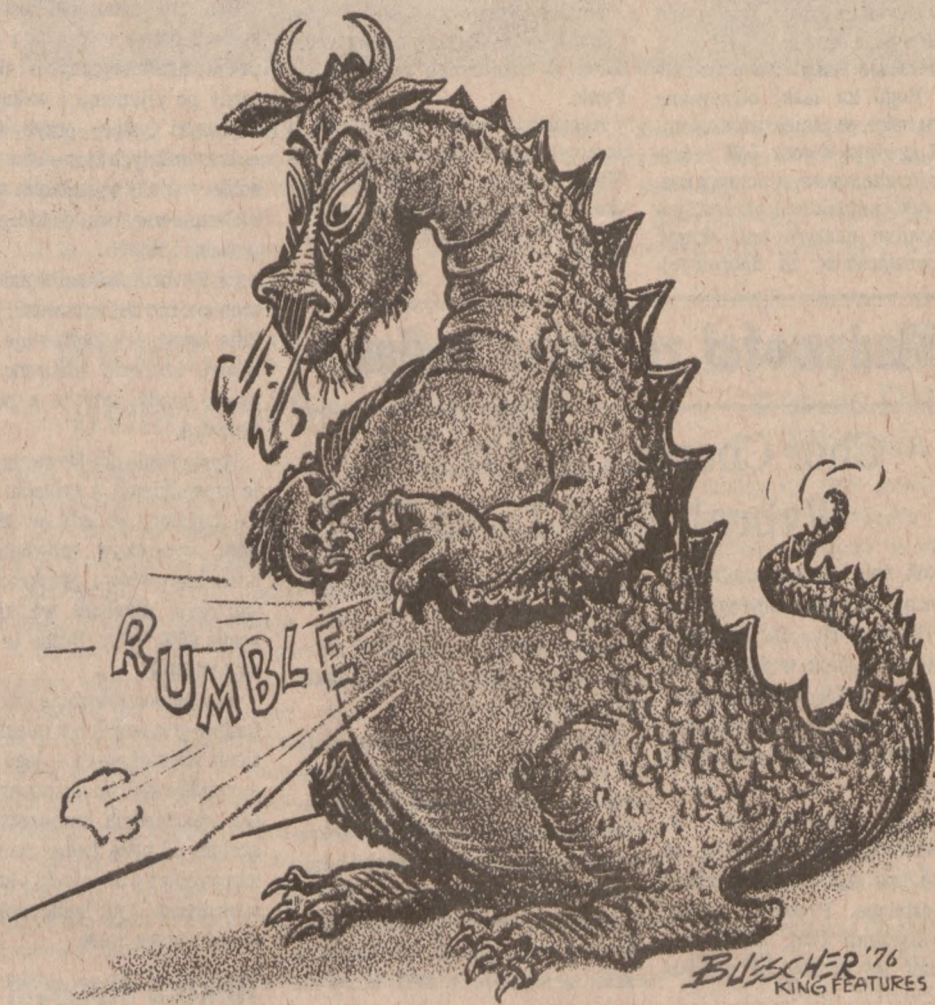
Porachunki w Rodezji

Eastern Highlands, Rodezja. (UPI) — Nacjonaliści rodezyjscy wymordowali na oczach żon i dzieci 27 murzyńskich pracowników plantacji herbaty w Rodezji, gdy nie posłuchali oni rozkazu i nie porzucili pracy na plantacji.

Posiekane kulami ciała, napastnicy następnie masakrowali bagietami. Domy zabitych splondrowano i okradziono. Jedenastu skazanych na śmierć robotników zdołało uciec.

Żałoba pobliskiej bazy słyszała strzelanie, ale przybyła z pomocą w niecałą godzinę po napadzie.

Cierpi Na Niestrawność



Tankowiec Rozbił Się o Skąły

Nantucket, Mass. (UPI) — Liberyjski tankowiec, zawierający przeszło sześć milionów galonów ropy naftowej, po sześciu dniach ugrzęźnięcia na skalnym wybrzeżu wyspy Nantucket, przepołuł się wczoraj przy silnej burzy, wylewając całą zawartość ropy naftowej do wód oceanu.

Tankowiec "Argo Merchant" w ub. środę wjechał na skalne wybrzeże wyspy Nantucket. Około półtora miliona galonów ropy naftowej wylało się z tankowca, zanieczyszczając pobliskie wybrzeża i wody. Mimo usilnych zabiegów straży obrony wybrzeża nie zdołano wypompować zawartą w tankowcu ropy naftowej, na skutek panującej na morzu burzy.

Żałoga statku składająca się z 38 marynarzy na czele z kapitanem George Papadopolous znajdowała się w drodze do portu w Bostonie, gdy tankowiec przepołuł się. Rybacy wschodniego wybrzeża a szczególnie z Cape Cod wnieśli w poniedziałek skargę do sądu przeciwko firmie Thebas Shipping Inc. z Libarii, domagając się odszkodowania w sumie \$60 milionów za poniesione straty w rybołówstwie, na skutek zanieczyszczenia wód obfitujących w rybostan.

2% Wzrost Zbrodni w Kraju

Washington (UPI). Federalne Biuro Śledcze (FBI) notuje dwuprocentowy wzrost zbrodni w całym kraju w pierwszych dziewięciu miesiącach roku 1976, natomiast zmniejszenie się o pięć procent gwałtownych wypadków zbrodni.

Dwuprocentowy wzrost różnego rodzaju zbrodni na rok 1976, stanowi najniższy od trzech lat procent. W tym okresie w roku 1975 notowano wzrost zbrodni o jedenaście procent, a w roku 1974 o szesnaście procent. Kradzież samochodów spadła o 6%, a kradzieże o pięć procent.

Najniższy wzrost zbrodni, gdyż o osiem procent, zanotowano w stanach północnego wschodu, natomiast w stanach zachodnich zanotowano tylko dwuprocentowy wzrost zbrodni, a spadek o jeden procent w stanach północno-centralnych.

Tragedia Drogowa We Francji

Lyon (UPI). Autobus szkolny, wiozący dzieci upośledzone umysłowo, wpadł w lodowate nurty Rodanu, gdy kierowca w nieprzeniknionej mgłę stracił orientację i przełamał barierę nadbrzeżną.

Ta mgła opóźniła przybycie ekip ratowniczych. Płetwonurkowie w mroźnej temperaturze niezmordowanie docierali do zatopionego autobusu i wydobywali ciała ofiar.

Policja stwierdziła, że w wypadku tym zginęło 13 dzieci i nauczyciel. Siedmiu innych dzieci, kierowcę autobusu i drugiego nauczyciela wydobyto z topieli z względnie niegroźnymi obrażeniami.

Pracujący w pobliżu robotnicy, którzy pierwsi pośpieszyli z pomocą tonącemu i zawiadomili policję, słyszeli jak z wypełnionego wodą autobusu dochodziły rozpacze wołania ginących dzieci.

Oskarżają Ulasewicza

New York. (UPI) — W pierwszy dzień rozprawy sądowej, wytoczonej Anthony Ulasewiczowi, za nieplacenie podatków federalnych od wszystkich jego dochodów za rok 1971 i 1972, nie dosyć że zeznania świadków były dla niego obciążające, ale w dodatku wychodząc z sali rzucano mu w twarz paj kremowy.

Paj rzucił członek grupy "Yippies" Aron Key, zapowiadając że "jest to preludium przed zapowiadaniem w dniu inauguracji prezydenta Stanów Zjednoczonych (20-go stycznia) demonstracjami".

Byli członkowie rządu prezydenta Nixona, John Dean, John Ehrlichman i Herbert Kalman we wtorek składali obciążające Ulasewicza zeznania. Ulasewicz znajduje się pod oskarżeniem nie zapłacenia \$41,000 w podatkach z dochodów za rok 1971 i 1972. Obronca Ulasewicza, adw. John Sutter, powiada, że jest on przesładowany za złożenie cennych informacji prokuratorom prowadzącym śledztwo Watergate. Sutter powiada dalej, że wytoczono Ulasewiczowi proces sądowy w dziesięć miesięcy po wysłaniu przez niego poprawionych wykazów podatkowych i zaplaceniu należnej sumy w lipcu, 1973 roku.

Biskup Shubsda Pomaga Kardynałowi

Los Angeles, Calif. (UPI) — Papież Paweł VI przydzielił dwóch wladających językiem hiszpańskim biskupów, do pomocy kardynałowi Timothy Manning w zarządzaniu archidiecezją Los Angeles, w której połowa, gdyż 750,000 wiernych stanowi duchownym doradcą "Catholic Labor Institute" oraz proboszczem parafii św. Pawła w Los Angeles.

Drugi przydzielony kardynałowi do pomocy biskup Manuel Moreno, lat 46, jest proboszczem parafii św. Vibiana. Biskup Moreno pochodzenia meksykańskiego, urodził się także w Kalifornii.

Pekin Oskarża

Hongkong. (UPI) — Chińska agencja prasowa "Nowe Chiny" oskarżyła Związek Sowiecki, że usiłuje "wciągnąć Japonię w strategiczną orbitę sowiecką".

Dla osiągnięcia tego celu Kreml stosuje naciski polityczne i wojskowe, pokusy ekonomiczne i "dyplomację uśmiechów". Agencja chińska przypomina, że kiedy sowiecki minister spraw zagranicznych Andrei Gromyko przybył w styczniu z wizytą do Tokio, to usiłował nakłonić Japończyków do podpisania traktatu przyjaźni, zamiast pokojowego, ponieważ traktat pokojowy musiałby rozstrzygnąć sprawę pretensji japońskich do czterech wysp japońskich okupowanych przez Sowieci.

Ocena agencji "Nowe Chiny" jest o tyle zaniżająca, że Pekin nieoficjalnie popiera amerykańsko-japoński traktat bezpieczeństwa i Chińczycy wola, aby Japonia była związana ze Stanami Zjednoczonymi, a nie ze Związkiem Sowieckim.

Australia Przyjmie

Canberra. (UPI) — Australijski minister imigracji Michael MacKellar powiedział, że Australia przyjmie i udzieli prawa stałego pobytu 56 uchodźcom wietnamskim, którzy na malej motorówce po 51 dniach podróży dobili do portu Darwin. W tej grupie uciekinierów jest 18 mężczyzn, 10 kobiet i 28 dzieci.

Nowoczesny Okręt Wojenny

Washington (UPI) — Firma Rohr Marine Inc. z Chula Vista, Calif. otrzymała zamówienie od marynarki wojennej na pobudowanie najnowocześniejszego okrętu-poduszkowca, kosztem \$315,6 miliona.

Okręt "Surface Effects Ship," według wstępnych planów będzie mógł pędzić z szybkością stu mil na godzinę, ważyłby 3,000 ton, długości 270 stóp, szerokości 105 stóp, z załogą 125 marynarzy. Umowa obejmuje \$155.7 miliona na koszt konstrukcji i przeprowadzenia wstępnych z nim prób.

Dr Harold Brown Nominatem Na Sekr. Obrony

Washington (UPI) — Prezydent-elekt Jimmy Carter wczoraj nominował trzech nowych członków swego gabinetu, w tym Sekretarza Obrony, Sekretarza Pracy i Sekretarza Urbanistyki i Spraw Mieszkaniowych.

Nominatem Cartera na stanowisko Sekretarza Obrony jest dr Harold Brown, lat 49, wybitny uczyony, fizyk i ekspert w dziedzinie broni nuklearnych, wykazujący już niezwykłe zdolności naukowe w najmłodszych swych latach jako t. zw. "whizz-kid." Brown, były sekretarz lotnictwa za rządów prezydenta Lyndona B. Johnsona, rektor kalifornijskiego instytutu technologicznego od roku 1969, był także amerykańskim przedstawicielem w toczących się z Moskwą rozmowach SALT dla ograniczenia broni nuklearnych. Konserwatyści zarzucają dr Brown, że zajmował zbyt miękkie i uległe stanowisko wobec Sowieci w prowadzonych rozmowach SALT.

Carter wczoraj także mianował podsekretarzem Dept. Obrony Charles W. Duncan, byłego prezesa firmy Coca-Cola.

Sekretarzem Pracy został nominowany F. Ray Marshall, lat 48, profesor ekonomii uniwersytetu Texas, ekspert w dziedzinie zapewnienia zatrudnienia zarobkowego dla mniejszości rasowych.

Na stanowisko Sekretarza Urbanistyki i Spraw Mieszkaniowych, Carter powołał pierwszą Murzynkę, w osobie adw. Patricia Robert Harris, lat 52, potomkini czarnych niewolników, posiadająca 30 honorowych doktoratów uniwersyteckich. Harris, była ambasadorką amerykańską do Luksemburgu, jest znaną w washingtonskich kołach prawniczych jako jedna z najlepszych adwokatów.

39,000 Chwilowo Zwolnionych w Przemysle Aut

Detroit, Mich. (UPI). Przeszło 39,000 robotników zatrudnionych w przemyśle samochodowym w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie będzie zwolnionych chwilowo z pracy z początkiem roku 1977.

Przemysł zarządził chwilowo zamknięcie 49 zakładów w dziewięciu stanach, trudniących się budową małych samochodów, na których popyt jest niezadowolający. Kontrastowo, Ford Motor Co. zapłaci 18,000 swym robotnikom zatrudnionym na taśmowej produkcji montowania samochodów trzykrotne wynagrodzenie za stawienie się do pracy w czterech dniach między świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem, dla wykończenia zamówień na większych rozmiarów samochodów.

Rabunek w Madrycie

Madryt (UPI) — Pięciu osobników, uzbrojonych w pistolety maszynowe, dokonało napadu na filię Banku Hispano-Americana w Madrycie. Napastnicy zabili jednego strażnika, zranili klienta i zrabowali około \$240,000.

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 22-go grudnia — Leona, Zenona, Honoraty, Franciszki.

Jutro — czwartek, dnia 23-go grudnia — Sławomira, Wiktorii.

Pojutrze — piątek, dnia 24-go grudnia — Wigilia, Adama i Ewy.

Rockefeller Reprezentantem Prez. Forda

Miasto w Żałobie Składa Hołd Swemu Włodarzowi

Chicago (UPI-CST). Dziesiątki tysięcy chigagowian zwiędziało wczoraj i przez całą noc zwłoki nagle zmarłego mayoru miasta Chicago, Richard J. Daley, wystawione na widok publiczny w kościele Narodzenia Chrystusa Pana w dzielnicy Bridgeport. Kościół miał być wczoraj zamknięty o godzinie 10-ej wieczorem, ale długie linie oczekujące przed kościołem swej kolejki zwiędzenia zwłok, wpłynęły na decyzję władz umożliwienia im sposobności oddania ostatniego hołdu długoletniemu, gdyż przez 21 lat, włodarzowi naszego grodu. Przez całą noc tłumy przesuwały się wolno przed trumną mayoru Daley. Zona mayoru Daley, Eleanor, wraz z córkami trwały na posterunku w pierwszej ławce kościoła od godziny dwunastej w południe do godziny dziesiątej wieczorem, gdy czterech synów

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kanonizacja Biskupa z Filadelfii

Watykan. (UPI)—Papież Paweł VI zdecydował, że kanonizacja błogosławnego Johna Nepomucena Neumanna, byłego biskupa Filadelfii, odbędzie się w dniu 19 czerwca 1977 roku. Papież ogłosił swoją decyzję w czasie Konsystorza Świętego Kolegium Kardynalskiego, w czasie którego odczytany został list Papieża, zawierający przemyslenia na temat działalności Kościoła w ciągu ostatnich lat.

Błogosławiony stanie się pierwszym amerykańskim świętym—mężczyzną. Urodził się on w Czechosłowacji, został naturalizowanym obywatelem amerykańskim oraz czwartym biskupem Filadelfii, piastującym tę godność w latach 1852—1860. Zmarł, mając lat 49. Beatyfikowany został — jako pierwszy obywatel amerykański wyniesiony na ołtarze — w 1963 roku.

W poczęcie świętych są obecnie dwie Amerykanki — św. Franciszka Ksawera Cabrini, kanonizowana w 1946 roku, i św. Elizabeth Ann Baylen Seton, kanonizowana w 1975 roku.

Oczekiwano, że uroczystość kanonizowania biskupa Neumanna odbędzie się jeszcze w tym roku, ale Papież i obecny arcybiskup Filadelfii Jan kardynał Król zdecydowali przełożenie uroczystości na rok przyszły.

Carter Urządzi Przyjęcie Dla Przyjaciół

Americus, Ga. (UPI) — Prezydent-elekt Jimmy Carter, w następny dzień po inauguracji, t.j. w dn. 21-go stycznia, urządzi rannę przyjęcie dla przeszło 800 swych najbliższych przyjaciół i członków jego kampanii prezydenckiej w Białym Domu.

Przyjęcie to będzie "podziękowaniem" za wyswiadczone usługi i za przyznanie się do jego zwycięstwa.

W dn. 27-go grudnia, Carter zamierza wraz z rodziną udać się na krótki wypoczynek na wyspę Sea, znajdującą się na południowym wybrzeżu stanu Georgia, gdzie zamierza także zaprosić mianowanych przez niego członków gabinetu i ich rodziny dla bliźszego zapoznania się.

Carter w krótkim wywiadzie prasowym, podał do wiadomości że pod nieobecność żony w domu, przyrządza sobie sam posiłek, a gdy cała rodzina znajduje się w domu to pomaga żonie przy zmywaniu naczyń.

Alarm w Sprawie Starych Ludzi

Mówimy o nich z szacunkiem: senior citizens. I przechodzimy obok nich z obojętnością na ulicy. Piszemy: starszyzna. I nie mamy o ich życiu pojęcia, nawet jeśli mieszkają z nami przez ścianę, na tym samym piętrze kamienicy. Tymczasem ilość przestępstw popełnianych w USA na starych ludziach rośnie w tempie tragicznym.

Ludzie starzy są łatwym łupem dla złodziei. Taki człowiek nie ma siły, by się obronić, uciec, nawet głośno krzyknąć. Jego ruchy są często ograniczone, krok powolny. Nie tak dawno pisaliśmy w krótkiej notatce o 103-letniej kobiecie z Brooklyna, którą dwa wyrostki przewrócili na ulicy i wyrwali jej torbę z zakupami, wartości ... 2 dolarów.

69-letnią mieszkankę Bronxu napadł 7-letni chłopiec, który dźgał ją w twarz zastrzyżonym trzonkiem od miotły, żądając, by się przysnęła, gdzie ma ukryte pieniądze. Kobieta mówi: "Teraz boję się własnego cienia".

Czy trzeba bardziej wstrząsającego dowodu niż samobójstwo pary nowojorskich starszuchów, którzy zażyli pastylki nasenne i zostawili przy łóżku list pożegnalny: "Nie możemy dalej żyć w strachu". Oboje byli ofiarami napadów.

Wielu starych ludzi boi się wyjść z mieszkań po zakupy w obawie przed napadem na ulicy. Przedstawiciele agencji opieki znajdują ich czasem wpół zagłodzonych. Inni wychodzą tylko w grupie, po uprzednim umówieniu się z sąsiadami i ich wiekiem.

W całym kraju, a szczególnie w wielkich miastach, rośnie statystyka przestępstw, których ofiarami są starzy ludzie. Ale statystyki nie wykazują pełnej prawdy o losie napadniętych. Znamy jedynie część ich gorzkiego losu. Przedstawiciele władz miejskich Nowego Jorku zakładają, że na 30 wypadków napadów 29 osób nie zgłasza przestępstwa na policję z obawy, że napastnik zemści się na nich.

Ponieważ większość przestępców, specjalizujących się w napadach na starych ludzi — to nieletni, sąd wyznacza im krótkie kary. Po paru miesiącach ten niebezpieczny element znów działa na ulicach, zakrada się do mieszkań, terroryzuje ofiary. Na dodatek prokuratorzy w stanie Nowy Jork nie mają prawa dostępu do kartotek młodocianych, nie wiedzą więc podczas rozprawy o poprzednich przestępstwach pod sądnych. Oskarżają ich więc o popełnienie czynu po raz pierwszy, gdy w rzeczywistości są to już notoryczni kryminaliści.

Nieletni przestępcy nie kontentują się tylko wyrzucaniem torebki starszej kobiecie, włamaniem się do mieszkania. Odnosi się wrażenie, że rozkoszują się sadystycznymi czynami wobec swych ofiar.

Niedawno w metropolii nowojorskiej dwóch 16-letnich wyrostków usiłowało zgwałcić 70-letnią kobietę po wdarciu się do jej mieszkania. Starszuszka zaczęła krzyczeć, jej jęki usłyszeli sąsiedzi i wezwali policję, ale zanim policjanci pojawili się, włamywacze zbiegli, zabierając ze sobą skradzione z mieszkania łupy.

Nie zamierzamy przytaczać więcej przykładów, które mogą się przyśnić w najbardziej makabrycznym śnie. Nie wzywamy Czytelników do czynów bohaterów. Nie mamy do tego prawa. Każdy winien się zachować tak, jak mu nakazuje jego sumienie i cywilna

owaga. Ale wzywamy do troski o los ludzi starych.

Zastanówmy się: żyjemy w ogromnym mieście, otoczeni ludźmi. Jeśli ktoś potrzebuje naszej opieki, powinniśmy dostarczyć mu choćby minimum uwagi. Rozejrzeć się w sąsiedztwie. Spytać starszych sąsiadów o numer telefonu, dowiedzieć się, czy nie potrzebują czegoś ze sklepu, pójść razem z nimi w miarę możliwości po zakupy dokonując w tym czasie własnych, a w najgorszym razie — zawiadomić kogoś z organizacji opieki o starym sąsiadzie czy sąsiadce z kłopotami. Starym ludziom łatwiej będzie wtedy znieść niepokój i samotność, lek o własną egzystencję.

Pięknie to pole do popisu dla parafii. Jedno z najwznieślijszych hasel chrześcijaństwa brzmi przecież: "Kochaj bliźniego swego jak siebie samego". Opieka nad starszymi ludźmi to także ważna część obowiązków, które dobrowolnie przyjęli na siebie wszelkie organizacje polonijne i stowarzyszenia. Niektóre z nich dysponują niewielkimi domami dla emerytów. Ale to jeszcze mało. Opieki i troski wymagają także ci, którzy mieszkają w wielkich skupiskach ludzkich, a pies z kulawą nogą nie interesuje się ich losem.

Wiadomo, że w metropolii nowojorskiej istnieją lepsze i gorsze dzielnice: wiadomo, że te lepsze są bezpieczniejsze, ale te gorsze — tańsze. Mnóstwo starszych ludzi ma jednak poważne kłopoty finansowe i po prostu nie stać ich na zmianę adresu.

Policja i władze miast czy władze stanowe nie pozostają w bezruchu, usiłują przeciwdziałać epidemii przestępstw wobec starych ludzi. Ale to ciągle zbyt mało. Nowy Jork, jak kilka innych miast, otrzymał ostatnio pomoc federalną na zorganizowanie programów samoobrony i opieki dla starszych ludzi. Młodzi policjanci w cywilu, ucharakteryzowani na starszuchów, chodzą jako "przynęta" po niebezpiecznych dzielnicach, by wypaść napastników. Wobec rozmiarów napadów jest to ciągle kropla w morzu potrzeb. Jeśli społeczeństwo nie przyjdzie z pomocą, liczba ofiar zmniejszy się niewiele.

Powtarzamy: nie oczekujemy od Czytelników bohaterów. Podajemy przykłady osiągalne, jak choćby ten: w jednym z miast Zachodniej Wirginii zorganizowano akcję pn. "Operacja Dzień Dobry". Starsi ludzie proszeni są o codziennie poranne zatelefonowanie pod wskazany numer. Jeśli ktoś z podopiecznych tego nie uczyni, policja jedzie do jego mieszkania i sprawdza, czy wszystko jest w porządku. Sześciu młodych mieszkańców San Francisco przeszło kurs karate i służy starym ludziom z sąsiedztwa jako eskorta w trakcie zakupów, wizyty u lekarza itp.

Niezależnie od akcji doraźnej pomocy winniśmy wszyscy wywrzeć nacisk na legislaturę miejską i stanową, żądać programów pomocy od władz, żądać surowego ukarania winnych napadów, włamań, zbrodni. To nasz obowiązek. I obowiązek wobec starych ludzi w naszym społeczeństwie. Pamiętajmy — inas czeła starość. Oby nie tak gorzka i okrutna, jaka jest udziałem niektórych pokrzywdzonych ludzi w tym — i nie tylko tym — mieście.

Ewa Czarniecka
Nowy Dziennik

KRONIKA TRÓJCOWA

Uroczystości Świętej Rodziny dnia 26-go grudnia 1976.

Nowy Rok: Zaczynamy Parafianom i Dobrodziejom Parafii Św. Trójcy składamy jak najserdeczniejsze życzenia czerstwego zdrowia, dobrobytu, pomyślności, pokoju oraz Błogosławieństwa Bożego w nadchodzącym Nowym Roku. Serdecznie Wam Boże!

Spowiedź na Nowy Rok: W piątek, dnia 31 grudnia, spowiedzi słuchać będziemy rano od 7-ej do 8-ej; po południu od 3-ciej do 4-ej; zaś wieczorem od godziny 6 do 6.30.

Nowenna do Św. Józefa: W środę rano po mszy św. o godzinie 8-ej w dolnym kościele odprawiana będzie wieczysta nowenna do Św. Józefa.

Posiedzenia: Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej w niedzielę, 26 grudnia, o godz. 1.30 po południu. Tow. Niewiast Różańca św. zbierze się na posiedzenie w niedzielę, dnia 6 lutego, o zwykłym czasie. W styczniu posiedzenia nie będzie.

Zakończenie Roku: Na podziękowanie Bogu za łaski otrzymane w ciągu roku, w piątek wieczorem, dnia 31 grudnia, o godz. 6.30 będzie odprawiona msza św. w dolnym kościele. Jako katolików i chrześcijan obowiązkiem naszym jest okazać Bogu wdzięczność za dobrodziej-

stwa otrzymane od Stwórcy podczas ubiegłego roku. Błagajmy Boga o pokój, miłość i zgodę wśród wszystkich Narodów a szczególnie w rodzinach naszych.

Serdeczne Bóg Zapłać: Oplatek parafialny udał się wysmienicie w atmosferze braterskiej i towarzyskiej. Mamy nadzieję, że wszyscy byli zadowoleni. Jesteśmy wdzięczni Stow. Pań Pomocy za urządzenie tej zabawy, organizację Józefowi Labuda oraz członkom i członkiniom chóru za pięknie wykonane kolędy, mężczyznom z Tow. Najśw. Imienia Jezus za pomoc, Parafianom i przyjaciół parafii za tak liczny udział na Oplatku. Dochód na parafię wyniósł ponad \$400. Serdecznie Bóg zapłać!

Chorzy: Lauretta Czernecki, Zofia Lawniczak, Władysław Sowa, Anna Górski. Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych.

Zmarli: Florence Kosiek, Helen Ludwikowski i Czesław Gołbiewski. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie.

Rocznica Ślubu. Gratulacje i szczere życzenia składamy państwu Władysławowi i Janinie Kozlik z okazji 45 rocznicy pojęcia małżeńskiego. Niech Bóg darzy was łaską swoją.

Wiadomości ze Stanu Indiana

Chór Chopina Nr 122 ZSP Wybrał Nowy Zarząd

W piątek, dnia 3-go grudnia 1976 r., wieczorem odbyły się walne wybory Chóru Chopina Nr. 122 Związku Śpiewaków Polskich w Gary, Ind. W pierwszej części Zarząd ustępujący złożył owoce i wyczerpujące sprawozdanie ze swej całorocznej działalności.

Ustępująca prezeska Helen Lis, w raporcie ogólnym streściła, że praca ta jest ciężka a kooperacja jest podzielona. Prezeska dziękowała wszystkim tym, którzy nie odmawiali jej prośby aż po dziś

dzień, gdzie za chwilę nastąpią wybory.

Zarząd ustępujący załatwił sprawy bieżące i pilne, które wymagały aprobacji Izby.

Walnym wyborem przewodniczącą Helen Lis, prezeska Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, a sekretarzką Helen Rzepka, sekretarka. Przewodniczącą zamianowała skład sędziów wyborczych. Halina Lachowicz, przewodnicząca Komitetu Nominacyjnego, przedstawiła skład zarządu na r. 1977, który nie przyjął proponowanych urzędów, na czele z prezeską Helen Lis.

W dalszej tezie wyborów wybrano nowy Zarząd: Lillian Pesdan, prezeska Chóru; Helen Sokołowska, wiceprezeska; Zygmunt Kruzyński, wiceprezes; Carol Mytyk, sekretarka; Stefan Tokarski, kasjer; Marsha Tokarska, fin. sekretarka; Arlene Cohan, bibliotekarka; Helen Pankiewicz, bibliotekarka; Walter Draper, marszałek; Eugenia Tylicki, marszałek.

Mitchell Tukaj,
korespondent Chóru

Popierajcie tych,
którzy ogłaszają się
w Dzien. Związkowym

MIRROS
STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWOKOSTOWA. Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przebiegające, bóle masy, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.50, doskonała na zwichnięcia, złamania, śluzicienia, opuchnięcia, podrażnienia skórne i zła cera. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

BATTERY LOUNGE
1824 W. Augusta Blvd.
ZAPRASZA NA
DOSKONAŁEGO SYLWESTRA
Tam Zakończycie Naprawdę Bardzo Wesoło Rok Stary i w Doskonałym Humorze na Wesoło Rozpocznie Rok Nowy
TAM BĘDZIE BARDZO WIELE MIŁYCH I PRZYJEMNYCH NIESPODZIANEK — PRÓCZ TEGO SZAMPAN DOKONAŁA KOLACJA
Do Tańca Przygrywać Będzie Dobrowolna Orkiestra Marynarze z Północy pod kierownictwem Stańczyka.
Występ Śpiew Solowy
WANDA KOT, Właścicielka
Serdecznie Zaprasza Wszystkich Do Przybycia
Po Rezerwacji Prosimy Telefonować:
227-9045 lub 772-7190

WYPRZEDAŻ!
książek polskiego autora z Chicago
MAREK GORDON
"RADIOWE IGRASZKI"
Satyry i Humoreski — reszta nakładu
cena \$2.50
MAREK GORDON
"KATEDRA"
zbiór esejów o znanych ludziach i wydarzeniach. Piękny Język — Ciekawe Tematy.
\$2.00 miękka oprawa
Przy zamówieniu obu książek razem
tylko \$4.00
zamówienia kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Wypadki Drogowe w W. Brytanii

London (DP) — Ekspert od wypadków drogowych sekretarz Brytyjskiego Towarzystwa Medycznego dr John Howard oskarżył rząd o to że nie zdołał zdecydowanie wprowadzić w życie ustawy o bezpieczeństwie drogowym z 1967 roku i wskutek tego stale rośnie w W. Brytanii liczba wypadków spowodowanych przez pijanych kierowców.

Dr Howard, współautor raportu z 1968 r., który spowodował wprowadzenie w całej Europie ograniczenia zawartości alkoholu we krwi do 80 miligramów, uważa że wskutek bierności rządu policja nie koncentruje się na pilnowaniu takich miejsc jak bary czy prywatne kluby, z których najczęściej wychodzą pijani kierowcy.

Ponieważ kampanii ostrzegania społeczeństwa w prasie i telewizji przed dramatycznymi skutkami jazdy po pijanemu i wskutek tego dziesiątki tysięcy przybywających co roku młodych kierowców nie zdaje sobie w wielu wypadkach sprawy z niebezpieczeństwa, na które narażają siebie i innych.

Dr Howard podkreśla dalej że nie zrobiono nic aby sprawdzić jak skutkują kary; jak zachowuje się kierowca, któremu odebrano na rok prawo jazdy, gdy je z powrotem otrzyma.

Wystąpienie dra Howarda ma swoje uzasadnienie w cyfrach. Okazało się bowiem, że gdy w 1967 roku ilość wypadków spowodowanych przez kierowców z przekroczonej zawartości alkoholu we krwi wyniosła 25%, w br. liczba ta podskoczyła do 35%.

Obecne podwyższenie kar do 7.000 funtów grzywny lub 6 miesięcy więzienia również nie da — jego zdaniem — rezultatów o ile nie poparte zostaną odpowiednią kampanią odstraszającą od picia zwłaszcza młodych kierowców i o ile wyroki i kary będą sporadyczne i nie będą publikowane szeroko przez prasę.

Rekord długości Lotu
Zmodyfikowany amerykański samolot Boeing 747 (Jumbo) pobili rekord światowy lotu bez lądowania, przebywając przestrzeń 11,956 km pomiędzy Sydney w Australii a San Francisco w Stanach Zjednoczonych. Jest to niemal o 1,000 km więcej niż poprzedni rekord. Lot trwał 13 godzin i 15 minut. Od przyszłej niedzieli zawsze raz w tygodniu będą się odbywały loty na trasie Sydney-San Francisco.

Wrap-Jumper Printed Pattern



4791
6-14

Sew, wrap, buckle up this quickie jumper-dress in a few hours! No fitting problems, buttons, complications — it's ideal for easy-care cottons, blends, knits. Send! Printed Pattern 4791: Girls' Sizes 6, 8, 10, 12, 14. Size 10 takes 1 7/8 yards 45-inch fabric. \$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c Instant Sewing Book\$1.00 Sew + Knit Book\$1.25 Instant Money Crafts\$1.00 Instant Fashion Book\$1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

116

(Ciąg dalszy)

— Luna! luna! — powtórzyło kilka głosów.
— To Krzywonos nadszedł spod Połonnego.
— Krzywonos z całą potęgą.
— Przednie strażę musiały podpalić miasto lub wieś pobliskie.

A wtem zabrzmiały ciche trąbki alarmowe; jednocześnie stary Zaćwilichowski pojawił się nagle między rycerstwem.

— Mości panowie! — rzekł — przyszyj podjazdy z wieściami. Nieprzyjacieli w oczach! zaraz ruszamy! Do chorągwi! do chorągwi!

Oficerowie ruszyli co prędzej do swoich pułków. Czeladź potłumiła ogniska i po chwili ciemność zapanaowała w obozie. Tylko w dali, od strony Konstantynowa, niebo czerwienilo się coraz szerzej, coraz silniej, przy którym blasku blade i gasły stopniowo gwiazdy. I znów zabrzmiały ciche trąbki. Grano wsiadanego przez muszkiety. Niewyraźne masy ludzi i koni położyły się poruszać. Śród ciszy słychać było tętent koni, miarowe kroki piechurów, a wreszcie głucho turkot armat Wurcla; czasem zabrzmiały muszkiety lub rozległy się głosy komendy. Było coś groźnego i złowrogo w tym nocnym pochodzie przysłoniętym pomroka, w tych głosach, szmerach, brzękaniu żelazstwa, porysach zbroi i mieczów. Chorągwie spuszczały się ku konstantynowskiej drodze i płynęły nią w stronę pożaru, podobne do jakiegoś olbrzymiego smoka czy węża pełzającego wśród ciemności. Ale pyszna lipowa noc miała się już ku schyłkowi. W Rosłowcach poczęły kury pisać podając sobie głosy przez całe miasto. Młoda droga dzieliła Rosłowce od Konstantynowa, więc zanim wojska w wolnym pochodzie przeszły połowę drogi, spoza luny pożarnej wychyliła się i jutrzienka blade, jakby przerażona, i nasycała coraz bardziej światłem powietrze wydobywając z cienia lasy, zagaje, białą wstęgę gościńca i idące po nim wojska. Teraz wyraźnie można już było odróżnić ludzi, konie i zbite szeregi piechurów. Podniósł się ranny, chłodny wietrzyk i łopotał chorągiewkami nad głowami rycerzy.

Szli naprzód Tatarzy Wierszulla, za nimi Kozacy Poniatowskiego, potem dragonia, armaty Wurcla, a piechoty i husaria na ostatku. Pan Zagłoba! jechał przy Skrzetuskim, ale wiercił się jakoś na kulbach i widać było, że wobec bliskiej bitwy niepokój go ogarnia.

— Mości panie — rzekł do Skrzetuskiego szepcząc cicho, jakby się bał, by go kto nie podsłuchiwał.
— A co waszmoś powiesz?
— Czy to husarze pierwszy uderzą?
— Mówiłeś waćpan, żeś stary żołnierz, a nie wież, że husarzy konserwuje się do rozstrzygnięcia bitwy w chwili, gdy nieprzyjacieli najbardziej siły wyczerpie.
— Wiem ci ja to, wiem, ale mi się chciało upewnić. Nastąpiła chwila milczenia. Po czym pan Zagłoba zniżył głos jeszcze bardziej i pytał dalej:
— Czy to Krzywonos z całą potęgą?
— Tak jest.
— A ile prowadzi?
— Razem z czernią szeszedziesiąt tysięcy ludzi.
— O, do diabła! — rzekł pan Zagłoba.
Skrzetuski uśmiechnął się pod wąsem.

— Nie myśl waćpan, że ja się boję — szeptał dalej Zagłoba — ale mam krótki oddech i nie lubię tłoku, bo gorąco, a jak gorąco, to już nie po mnie. Bodaj to w pojedynkę sobie radzi! Czekaj przynajmniej fortelów może zażyć, a tu nic i po fortelach. Nie głowa, jeno ręce wygrywają. Tu ja głwie przy panu Podbipięcie. Mam na bruchu te dwieście czerwonych złotych, co mi je książę darował, ale wierzaj mi waszmoś, że bruch wolałbym mieć gdzieś indziej. Tfu! tfu! nie lubię ja tych wielkich bitew! Niech je zaraza tłucze!

— Nie waści nie będzie. Nabierz ducha.
— Ducha? Tego ja się tylko przecie boję, że mgstwo roztrąpnę we mnie zwycięży! Nadtom zapalczymy... A miałem zły omen: gdyśmy siedzieli przy ognisku, dwie gwiazdy spadły. Kto je wie?... może która moja!

— Za dobre uczynki Bóg waszmości nagrodzi i w zdrowiu zachowa.

— Byle mi za wcześniej nagrody nie obmyślił!
— Czemuż nie został przy taborach?
— Myślałem, że przy wojsku bezpieczniejsze.
— Bo i tak jest. Obaczysz waćpan, że to nie wielkiego. My już zwyczajni, a consuetudo altera natura. Ot, już słuch i Wiszowaty Staw.

Istotnie wody Wiszowatego Stawu, oddzielone od Słuczy długą groblą, zabłyśły w oddaleniu. Wojska zatrzymały się naraz na całej linii.

— Czy to już? — spytał pan Zagłoba.
— Książę szyk będzie sprawiał — odparł pan Skrzetuski.

— Nie lubię tłoku!... powtarzam waści!... nie lubię tłoku.

— Husaria na prawe skrzydło! — rozległ się głos służbowego, który od księcia przyspał do pana Jana.

Rozwidniło się zupełnie. Luna bladeła w blaskach wschodzącego słońca, złociste promienie odbiły się w ostrzach husarskich kopii i zdało się, że nad rycerzami płoną tysiące świec. Po sprawieniu szyków wojsko nie ukrywając się już dłużej zaśpiewało w jeden głos: "Witajcie, podwoje zbawienia!" Potężna pieśń rozbiegła się po rosach, uderzyła się o bór sosnowy i odbita echem, wleciała ku niebu.

Nareszcie brzeg po drugiej stronie grobli zaczęli się, jak okiem sięgnąć, chmarami koczować; pułki płynęły za pułkami, konni Zaporozcy zbrojni w długie, spisy, pieszy lud z samopłatami i fale chłopstwa zbrojnego w kosy, cepy i widły. Za nimi widać było jak we mgle olbrzymi tabor niby miasto ruchome. Skrzepienie tysięcy wozów i rzenie koni dochodziło aż do uszu książęcych żołnierzy. Koczactwo jednak szło bez zwykłych wrzasków, bez wycia i zatrzymało się po drugiej stronie grobli. Dwie przeciwnie potęgi patrzyły czas jakiś na siebie w milczeniu.

Pan Zagłoba trzymając się ciągle przy Skrzetuskim spoglądał na owo morze ludzkie i mruczał:

— Jezu Chryste, po cóż stworzył tyle tego talałstwa! To chyba sam Chmielnicki z cernią i wszystkimi wszami! Nie rozpustają to, powiedz mi waszmoś? Czapkami nas pokryją. A tak dobrze przedtem bywało w Ukrainie! Wała się i wała! bogdaj was diabli w piekle walił. I wszystko to na naszą skórę. Bogdaj ich nośaczina zżarła!

— Nie klnij waś. Dziś niedziela.

A prawda, dziś niedziela, lepiej by o Bogu pomyśleć... Pater noster qui es in coelis... Zadnego respektu od tych łajdaków spodziewać się nie można... Sanctificetur nomen Tuum... Co to się będzie działo na tej grobli!... Adveniat regnum Tuum... Już we mnie dzieje zapano!... Fiat voluntas Tua... Bodaście wyzdychali, hamany meżobójcze!... Patrz no waści! Co to?

Oddział złożony z kilkuset ludzi oderwał się od czarnej masy i sunął beztadnie ku grobli.

— To harcownik — rzecze pan Skrzetuski. — Zaraz nasi ku nim wyjadą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**FROM POLAND WITH LOVE
ZYWIEC - BEER**
IMPORTED BY STANLEY STAWSKI - CHICAGO

ZYWIEC BEER
FULL LIGHT
NET CONTENTS 12 FL. OZ.

Prezes Związku Metalowców Przeciw Sadłowskiemu

Pittsburg (N.D.) — I. W. Abel, prezes United Steelworkers Union, jednego z najpotężniejszych amery-



Edward Sadłowski

kańskich związków zawodowych, oświadczył oficjalnie, że jeśli Edward Sadłowski wygra wybory i zostanie jego następcą, to zrezygnuje on natychmiast ze swego stanowiska. Abel ma odejść w czerwcu w stan spoczynku. Wybory, w których Sadłowski jest jednym z dwóch kandydatów, odbędą się w dniu 8 lutego przyszłego roku.

Ustępujący prezes Związku Meta-

lowców podkreślił, że zwycięstwo Sadłowskiego, który jest rzecznikiem daleko idących reform w związku i cieszy się dużą popularnością wśród robotników stalowni, będzie uważał za votum nieufności wobec obecnego zarządu. Sadłowski jest dyrektorem największego okręgu związkowego, obejmującego rejon Chicago. Jego przeciwnikiem w wyborach na stanowisko prezesa Unii jest popierany przez hierarchię związkową Lloyd McBride, dyrektor okręgu St. Louis. Dotychczas Abel, który jest przeciwny kandydaturze Sadłowskiego, nie popierał oficjalnie jego rywala. Dopiero obecnie zapowiedział w Pittsburgu, że opowiada się zdecydowanie za kandydaturą Lloyda McBride i rozpocznie teraz na jego rzecz kampanię wyborczą w poszczególnych okręgach związkowych.

Sadłowski występował niejednokrotnie z ostrą krytyką Abela, zarzucając mu, że dba więcej o dobre stosunki z przemysłem stalowym niż o potrzeby robotników.

Wystawa Rzeźby w Węglu

"Węgiel jako tworzywo rzeźbiarskie" — taki jest temat nowej ekspozycji w warszawskim Muzeum Ziemi PAN, zorganizowanej z okazji Święta Górnika — Barbórki. Prezentowane na wystawie rzeźby wykonane w węglu kamiennym, granicie i łupku węglowym pochodzą ze zbiorów Muzeum w Rybniku i Zabrze. Ich twórcami są przeważnie górnicy. Węgiel jest bardzo niewdzięcznym tworzy-

wem rzeźbiarskim, przede wszystkim ze względu na swą kruchość i wartościową budowę. Rzadkością są duże formy rzeźbiarskie, ponieważ niezwykle trudno jest znaleźć duże, jednolite bryły. Nie wszystkie odmiany węgla mogą być wykorzystywane w pracy artystycznej. Najlepiej nadaje się do tego celu antracyt i tzw. węgiel kenneelski. Jako tworzywo artystyczne zaczęto wykorzystywać węgiel w drugiej połowie XIX wieku. W latach międzywojennych rzeźbienie w węglu było jedną z form zarobkowania. Górnicy tworzyli najczęściej użytkowe przedmioty ozdobne, jak kałamarze, popielniczki, przyciski na biurka itp. Po 1946 r. zauważyć można rozkwit rzeźbiarstwa w węglu, powstają prace o różnorodnej tematyce, większość jednak związana jest z górnictwem węglowym. Trudna sztuka rzeźbienia w węglu ma swoich mistrzów. Należą do nich nieżyjący już Eugeniusz Bąk z Szopienic, Maria Chudoba z Bytomia, Jan Liszka z Zabrze, Alfred Piątek z kopalni "Rydułtowy", Paweł Wróbel. Na warszawskiej wystawie zaprezentowano prace ponad 20 twórców. Są to głównie kilkunasto- lub kilkudziesięciometrowej wielkości rzeźby i płaskorzeźby. Ich tematem jest wnętrze kopalni i jej życie, górniczy trud, dramat, śląskie zwyczaje, zabawy, tańce, pejzaże, scenki rodzajowe. Część prac wykonana jest z lignitu — wykazującej strukturę drewna odmiany węgla brunatnego, pochodzącej z Turowa. Są one własnością warszawskiego Muzeum Ziemi.

Pamięci Zasłużonej

W stulecie urodzin Matki Elżbiety Czackiej (1876—1961), niestrudzonej organizatorki opieki nad niewiadanymi w Polsce, założycielki Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, która stworzyła w Łaskach ośrodek pracy dla niewidomych i przeznaczone dla nich szkoły specjalne, także założycielki Zakonu Sióstr Franciszkanek, Służebniczek Krzyża, odbyły się w macierzystym zakładzie w Łaskach uroczystości rocznicowe. Mszę św. odprawił ks. Stefan Kardynał Wyszyński, prymas Polski.



BONN. — Helmut Schmidt, ponownie wybrany kanclerzem Niemiec Zachodnich, przyjmuje gratulacje od przewodniczącego Socjalistycznej Partii Demokratycznej — Willy Brandta i przewodniczącego Chrześcijańskiej Partii Demokratycznej Helmuta Kohla (w środku). (UPI)

Z Uroczystości Wręczenia Plakiety Uznania Red. Moll



Na zdjęciu z uroczystości wręczenia Plakiety Uznania Redaktorze Helenie Moll na tradycyjnym "Oplatku" ZNP dla Pracowników Biur i Wydawnictw Związkowych, od lewej: wiceprezes Józef Gajda, sekretarz ZNP Władysława Kubiak, prezes ZNP i Kongresu Polonii Mec. A. A. Mazewski, Redaktorka Helena Moll, Redaktor Naczelny Dziennika Związkowego Jan Krawiec i wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz.

Wicepr. Szymanowicz Na Gwiazdce Gm. 178 ZNP

Doroczna Gwiazdka Gminy 178 ZNP, mimo przejmującego mrozu i śniegu jaki nawiedził miasto Chicago w ub. poniedziałek 20-go grudnia, zgromadziła bardzo liczne grono dzieci, rodziców, oraz delegatów i delegatów tej Gminy.

Gwiazdka odbyła się w sali Lo-Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. a honorowymi gośćmi przyjęcia gwiazdkowego byli — wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz, komisarz Okr. 13-go ZNP Kazimierz Musielak i tradycyjny polski Św. Mikołaj który podczas wieczoru zawiązał na sałę ażeby obdarzyć dzia- tów cennymi podarunkami.

Program zagali przewodniczący Komitetu Gwiazdki, sekretarz gminy Stefan Wądołowski witając licznie zebranych. Po krótkich przemówieniach Gm. 178 ZNP Aleksandra Moll i komisarza Okr. 13-go Kazimierza Musielaka, dłuższe przemówienie wygłosiła wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz, która zwracając się do dziatwy, pamiętającej ją z poprzednich programów gwiazdkowych zadawała im szereg ciekawych pytań, a otrzymując od nich zadawające pytania każde z dzieci obdarzała małym upominkiem.

Program zagali przewodniczący Komitetu Gwiazdki, sekretarz gminy Stefan Wądołowski witając licznie zebranych. Po krótkich przemówieniach Gm. 178 ZNP Aleksandra Moll i komisarza Okr. 13-go Kazimierza Musielaka, dłuższe przemówienie wygłosiła wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz, która zwracając się do dziatwy, pamiętającej ją z poprzednich programów gwiazdkowych zadawała im szereg ciekawych pytań, a otrzymując od nich zadawające pytania każde z dzieci obdarzała małym upominkiem.

Niespodzianka

Prawdziwą niespodzianką dla dziatwy i przybyłych gości był występ zawodowej aktorki (brzuchomówczyni) p. Ann Kay, członkini Tow. Orzeł Biały Gr. 523 ZNP, która znała jest z swych występów na scenie amerykańskiej oraz z różnych większych imprez amerykańskich. Panna Kay przy asyście siostry Łodzi, bawiła dziatwę przez pół godziny, wniekając wśród dziatwy żywiołowe wybuchy śmiechu. Śpiewała z dziatwą kolendy, wciągnęła ją w wir ogólnej zabawy, ku uciechu dziatwy a jeszcze większej uciechu starszych którzy z zadowoleniem patrzyli się na rozbawione dzieci.

Po zakończeniu przygotowanego specjalnie dla dziatwy programu, nastąpiła uroczysta chwila przybycia na sałę polskiego gwiazdora, Św. Mikołaja, w osobie Stefana Wądołowskiego jr., syna Sekretarza Gm. 178 ZNP. Gwiazdor spędził kilka minut z każdym dzieckiem, zadając mu pytania, a następnie obdarzał je podarunkami, w rozdziale których pomagała mu uroczą Jadzia Maczynska.

Listy Do Odebrania

Do redakcji Dziennika Związkowego listonosz doręczył listy, które ze względu na niewystarczającą adres nie mogą być dostarczone do rąk odbiorcy.

W redakcji można odebrać list adresowany na:

Kowalski Wiesław, Chicago, Illinois. 60622, USA. Nadawcy: Z. i J. Kowalscy, 09-400, Plock, Ul. Kredytowa 32/38, Poland.

2. list adresowany do Leokadia Kowalski, Chicago, Ill. 60622, USA; nadany przez Z. i J. Kowalscy, 09-400, Plock, Ul. Kredytowa 32/38, Poland.

3. List adresowany do Honorata Krzywociz, Chicago, Ill. 60622, USA; nadany przez J. Sowińska, Warszawa, Ul. Elbląska, 61 m 7, 01-737, Polska.

Po zakończonym programie, dziatwa i starsi przystąpili do suto zastawionych stołów domowego pieczywa ciastkami ażeby posilić się. Wiceprezeska Gm. 178 ZNP p. Felicia Józefiak dziękowała serdecznie panom za dostarczenie tak obfitej ilości domowego wypieku ciast że wystarczyło na rozdzielanie ciasta dla rodzinnego pożytku.

Ciastka i fanty na gwiazdkę Gminy 178 ZNP dostarczyli następujący: — Irena i Stefan Wądołowski, Helena i Aleksander Moll, Izabela Budziak, Monika Kwaśniewska, Maria Obidzińska, Felicia Józefiak, Lottie Janowiak, Aniela i Józef Marolewski, Bronisława Helkowska, Roman Strzelecki z żoną, Jean Olsen, Rozalia Wasz, Alicja Dankowska i Zdzisława Kowalska. Wieczór upłynął szybko w miłej pogadance przy kawie, ale wzrastający mróz naglił do domu, pozostawiając jednak przyjemne wspomnienia z miłej spędzonego wieczoru. — (H.M.)

Dał Rozkaz Aresztowania Mayora

Utica, N.Y. (UPI) — Szef policji Benny Rotundo wydał rozkaz aresztowania mayora miasta, Edwarda Hanna, gdy ten w towarzystwie mechanika starał się otworzyć drzwi do jego biura dla zabrania z niego rekordów wydziału policyjnego.

Trwający od dłuższego czasu ostrzyżatarg między mayorem i szefem policji doprowadził do tego że mayor zwolnił szefa policji ze stanowiska, wraz z jego asystentem i dwoma wysokiej rangi oficerami policji. Hanna, bogaty przemysłowiec, który w roku 1974 został wybrany mayorem miasta Utica, zrzekając się pensji mayora i zapowiadając że doprowadzi do fiskalnej integralności tego liczącego 90,000 mieszkańców miasta, zaraz po objęciu urzędu stał się z szefem policji i konflikt ten trwa do dnia dzisiejszego.

C. Majewski Powołany Na Ważny Urząd

Chester P. Majewski, komisarz Dystryktu Sanitarnego Metropolii Chicagowskiej, został powołany na odpowiedzialne stanowisko w Zarządzie wypłat emerytalnych. O mianowaniu Majewskiego oznajmił Nicholas J. Melas, prezes Dystryktu Sanitarnego.

Komisarz Majewski, były poseł stanowy, od 8 lat w Zarządzie, jest przewodniczącym komitetów personalnego i sądownictwa. Adwokat, występujący w sądach, Majewski był asystentem Rady Korporacyjnej miasta Chicago i asystentem obrońcy z urzędu powiatu Cook. Absolwent Steinmetz High School i Wydziału Prawa Northwestern University, bierze żywy udział w życiu społecznym polonijnej w Chicago.

Zabita

Detroit, Mich. (UPI) — Philomena Diloreto, lat 48, zatrzymała się w sklepie ażeby kupić swym rodzicom podarunek z okazji 50-lecia ich po- życia małżeńskiego. Gdy wychodziła z sklepu została napadnięta przez bandytę, który zabrał jej torebkę a następnie pozbawił ją życia jednym wystrzałem z pistoletu w głowę.

Z Gminy 177 ZNP zmiana Daty Zebrania

Gmina 177 ZNP odwołuje posiedzenie, które przypada na dzień 24 grudnia (piątek) ze względu na okres świąteczny.

Następne posiedzenie wraz z wyborami zarządu Gminy 177 ZNP odbędzie się w piątek, 28 stycznia, o godzinie 8 wieczorem, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott ave. — Za zarząd: Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, ser. prot.

W Związek Małżeński Wstępują

Znany adwokat Chester M. Przybyło, syn Czesława i Józefiny Przybyłów, wstępuje w związek małżeński z Elżbietą Rogoz, córką pp. Józefostwa Rogoz.

Ślub odbędzie się w niedzielę, dnia 26-go grudnia, w kościele św. Priscyllii, 7007 W. Addison ave., o godz. 3-jej po południu.

Przyjęcie weselne dla młodej pary i zaproszonych gości odbędzie się w Przybyło's House of the White Eagle, w Victoria Room, pnr. 6949 N. Milwaukee ave., w Niles, Ill.

Dobranie parze — Czesławowi i Elżbiecie — Polonia życzy Ad Multos Annos.

Godziny Otwarcia Standard Federal Savings & Loan

Standard Federal Savings & Loan Ass'n podaje do wiadomości swoich polonijnych klientom, że w dzień Wigilii, 24 grudnia, biura Spółki będą czynne tylko do godziny 1-jej po południu, natomiast będą zamknięte przez cały dzień na Boże Narodzenie, 25 grudnia.

Bezpłatne Klasy Języka Angielskiego

Bezpłatne klasy języka angielskiego odbywać się oędą w sali paraf. Church of the Advent, pnr. 2610 N. Parkside Ave., we wtorki i czwartki, od godz. 7-jej do 9-jej wieczorem. Naukę prowadzić będzie nauczyciel Garald Pyster.

Naukę organizują Chicagowskie Kolegia. Klasy rozpoczynają się od dnia 4-go stycznia, 1977.

Polska Pasterka w Kościele Św. Konstancji

Dnia 25 grudnia, w Dzień Bożego Narodzenia, odbędzie się śpiewanie polskich kolęd od 8-jej rano do 8.30, nadto w czasie mszy św., która rozpocznie się o godz. 8.30 rano. Przewodniczącym śpiewu będzie Jan Wierc, na organach grać będzie Marysia L. Marcin, na skrzypcach Danuta Cichon. Następnie procesja przejdzie do stajenki Betlejemskiej. Udział wezmą dziewczęta w ubiorach narodowych z polskiej szkółki im. Błog. Ojca Kolbe, której założycielem jest ks. proboszcz M. Borowczyk.

Procesja następnie uda się do sanktuarium na uroczystą mszę św., którą celebrować będzie ks. Marcin Borowczyk, proboszcz par. św. Konstancji. Po mszy św. wierni odwiedzą stajenkę Betlejemską. Komentatorami będą Feliks Rajca i Krystyna Puszkas.

Na pasterce będzie obecny Klub Polonia. Kościół św. Konstancji znajduje się pnr. 5843 W. Strong ul.

Helena Chrzanowska

Z Dziejów Pomnika Grunwaldzkiego

W lipcu, 1910 roku, Kraków przeżywał niezwykłą uroczystość odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego, ufundowanego przez Mistrza Ignacego Paderewskiego — kosztem 300-tu tysięcy franków w zlocie.

W loży obywatelskiej, zasiadli najznakomitsi dygnitarze a wśród nich Marszałek Kraju hr. Badien Stanisław, hr. Stanisław Tarnowski, prezes Akademii Umiejętności, hr. Jerzy Mycielski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zespół Komitetu Budowy Pomnika, rzeźbiarz i twórca pomnika, Antoni Wiwulski.

Wokoło pomnika liczne delegacje z wszystkich dzielnic Polski w strojach regionalnych, chóry, młodzież szkolna, Sokoli, setki dziennikarzy i tysięczne tłumy, które zaległy plac. Tłok był nieopisany. Wszyscy pragnęli zobaczyć pomnik Grunwaldzki i usłyszeć przemówienie Mistrza Paderewskiego.

Przemówienie

Ignacego J. Paderewskiego

"Dzieło na które patrzymy, nie powstało z nienawiści. Zrodziła je miłość głęboka Ojczyzny, nie tylko w jej minionej wielkości i dzisiejszej niemości, lecz i w jej jasnej, silnej przyszłości. Zrodziła je miłość i wdzięczność dla tych przodków naszych, co nie po łup, nie po zdobycz szli na pole walki, ale w obronie dobrej służnej sprawy zwycięskiego dobyli oręża.

Twórca pomnika i wszyscy, co mu przy pracy byli pomocni, składają hołd dziękczynny świętej praojcowi pamięci, składają ją na ołtarzu ojczyzny jako wotum pobożne, błagając te wysokie światlane duchy, od wieków już z Bogiem związane, by wyprosiły dla nas i wiary i nadziei pogodę, rozważę, cierpliwość i tę dobrą wolę, bez której nie ma ani cnót cichych ani sławnych czynów.

Niech więc Naród, w osobie najwyższego wszystkich ziem polskich dostojnika, tę ofiarę serc naszych miłościwie przyjął raczy.

Pragniemy gorąco, by każdy Polak, Litwin każdy, z dawnych dzielnic Ojczyzny, czy z za Oceanu, spoglądał na ten pomnik jako na znak wspólnej przeszłości, świadectwo wspólnej chwały, zapowiadające lepszych czasów, jako na częstkę własnej wiary i silnej duszy".

Prastarej, ukochanej stolicy naszej oddajemy to dzieło we władanie wieczyste. Do prześwietnej Rady Stołecznej Grodu, do jej dzielnego zasłużonego prezydenta, gorącą i usilną zanosimy prośbę, by nad tym pomnikiem zechcieli zyczliwą i troskliwą rozciągnąć opiekę".

Po mowie Paderewskiego, Marszałek Kraju, hrabia Stanisław Badien, podziękował Ignacemu Paderewskiemu za ofiarowanie pomnika dla miasta Krakowa.

Wojna, niszczenie pomników

Po 30-tu latach w mrocznym

czasie okupacji. — Niemcy w roku 1939-ym powalili Pomnik i zniszczyli go doszczętnie. Była to zemsta. Kilka ważnych fragmentów jak: cztery tarcze z polskimi orłami i czeskim lwem, miecz Jagielly oraz głowa i książęca buława Witolda, zdolali dobrzy ludzie Krakowa ukryć i przechować — a obecnie te części znajdują się w Muzeum Historycznym miasta Krakowa.

Nowy Pomnik

Dzięki ofiarności ludu polskiego tak z ziemi ojczyznej jak z zagranicy, pomnik został odbudowany.

Oto kilka fragmentów z reportażu Bogny Wernichowskiej w "Przekroju":

Dnia 16-go października, r.b., o godzinie 14-jej po południu, zdjęto biało-czerwoną wstęgę przepasującą posąg króla Jagielly, — symboliczny ten gest zastąpił odsłonięcie monumentu.

Po 36-latach odbudowany Pomnik Grunwaldzki powrócił na Plac Matejki w Krakowie.

Figury odtworzył według zachowanego projektu Wiwulskiego — rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie — artysta-rzeźbiarz — Marian Konieczny. Pomnik odlano w brązie w Gliwicach.

Wskrzeszony Pomnik Grunwaldzki jest nieco wyższy niż dzieło Wiwulskiego — "jego" Jagiello unosi się lekko w strzemiach (na pomniku Wiwulskiego król siedział w siodle). Odmłodzony też został zbierający sztandary glermek. Inny jest też wyraz twarzy księcia Witolda. Cokół pomnika wzniesiono z szaro-różowego granitu wydobywanego w kamieniołomach koło Szklarskiej Poręby.

Obecne usytuowanie pomnika i Grobu Nieznanego Żołnierza spowodowało częściową przebudowę Placu Matejki.

Aktu odsłonięcia monumentu dokonał Henryk Jabłoński — który w swych słowach nawiązał i przypomniał ludowi, jego fundatora, ś.p. Ignacego Paderewskiego.

Choć nie wszyscy zgadzają się z przeistoczeniem postaci tworzących całość pomnika — to jednak przywrócenie miastu tego potężnego i kosztownego dzieła — musiało wywołać zadowolenie ludzi polskiego i przypomnieć pierwszego fundatora Mistrza Ignacego J. Paderewskiego.

Chór Paderewskiego Na Mszy Świętej

W kaplicy Księżąt Jezuitów w Chicago pnr. 4105 N. Avers ave., w Święto Bożego Narodzenia, podczas Mszy św. o godz. 12 w południe wystąpi Chór im. Paderewskiego z nowym repertuarem polskich kolęd.

Do licznego udziału w modlitwonym przeżyciu Misterium Bożego Dziecięcia zapraszają

Księża Jezuiti.

BLACK STEER

FINER
FOODS

3140 N. CALIFORNIA

Blisko Belmont i Elston — Tel. 539-4510

INFLACJI NIE ODCZUJE

KTO W BLACK STEER KUPIJE

CENY WAZNE DO 24-GO GRUDNIA WŁĄCZNIE

12-18 FUNTÓW PRZECIETNEJ WAGI W CAŁOŚCI

MŁODE INDYKI

Z zakupem innych artykułów za \$20 lub więcej..... funt 35c

Bez zakupu innych artykułów..... funt 59c

WŁASNEGO WYROBU, ŚWIEŻA LUB WEDZONA

POLSKA KIEŁBASA REG. \$1.69 funt \$1.19

WŁASNEGO WYROBU (watriobianka)

KISZKA PASZTETOWA REG. \$1.19 funt 79c

WŁASNEGO WYROBU

KISZKA KASZANA. . . REG. \$1.19 funt 79c

GODZINY: — Pon., Wtorki i Soboty — 9-6;

Środy, Czwart. i Piątki — 9-8; w Niedziele — 9-1.

Bezpłatne Parkowisko przy sklepie. MOWIMY PO POLSKU.

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
WESÓLYCH ŚWIAT
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Dla Przyjaciół, Znajomych, Klientów
i Dla Całej Polonii
w następnym roku wszelkich sukcesów
— zasyła —

PIĘKNA POLSKA GOSPODA
NOWY TARG
LOUNGE

FRANCISZEK i ANNA WINSKI

Nowi Właściciele

1118 N. ASHLAND AVE.

W KAŻDĄ SOBOTĘ i NIEDZIELE

DOBOROWA ORKIESTRA PRZYGRYWA DO TANCA.

Oprócz tego bardzo interesujący program rozrywkowy.

Zapraszamy Was do nas na HUCZNEGO SYLWESTRA

a ubawicie się doskonale kończąc rok stary na wesoło

i rozpoczynając nowy w doskonałym nastroju.



TEL. 278-7666

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓZANSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c		W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c	

Richard J. Daley

Odszedł "Mr. Chicago". Nie jest to tylko zwrot retoryczny. Richard J. Daley był niezwykłą postacią. Z jego zgonem skończyła się era, którą historycy będą oceniali, bo jak każda wybitna osobowość, mayor Daley miał wielbicieli i zaciętych przeciwników.

Każde miasto ma mayora. Niektórzy kończą karierę po jednej, inni po dwóch kadencjach. Mayor Daley był włodarzem Chicago od 1955 roku. Zmarł w czasie szóstej kadencji. Był on równocześnie przywódcą Partii Demokratycznej w pow. Cook i posiadał silny wpływ na politykę Partii Demokratycznej w stanie Illinois.

Mayor Daley przeżył swój największy triumf w 1960 r., gdy zapewnił w Illinois zwycięstwo Johnowi F. Kennedy'emu, co zdecydowało o jego wyborze na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Za czasów Johna Kennedy'ego i jego następcy Lyndona B. Johnsona, drzwi do Białego Domu stały otworem dla energicznego mayora Chicago.

Wpływy na terenie krajowym zawdzięczał mayor Daley silnej bazie jaką stworzył sobie w Chicago i pow. Cook. Nikt nie przyniósł mu wpływów i znaczenia na przysłowiowej srebrnej tacy. Mayor Daley zdobył szacunek znacznej większości mieszkańców Chicago i posłuch szeregów partyjnych w pow. Cook własnym wysiłkiem, zdrowym rozsądkiem i taktem.

Nowy York i wiele innych miast Stanów Zjednoczonych znalazło się wobec widma

bankructwa. Chicago, mimo trudności, daje sobie radę, do czego w dużym stopniu przyczynił się mayor Daley. Życie nie jest usłane różami, nie brak nam konfliktów, przestępczości, nadużyć i kłopotów. Ale kryzys jaki przeżywają miasta Ameryki ma w Chicago przebieg znacznie łagodniejszy. Życie nie wyrwało się spod kontroli jak gdzieś indziej, ale nagięło się do woli władz miasta.

Pamiętamy wydarzenia podczas konwencji demokratów w 1968 r., gdy do Chicago zbiegły się szumowiny kraju by sterroryzować i narzucić swą wolę wielkiej partii politycznej. Mayor Daley, giętki polityk, zdolny do kompromisu, tym razem powiedział szumowinom stanowczo "nie"! Naraził się pięknoduchom ze środków masowego przekazu i z uniwersytetów, ale konwencja demokratyczna nie została rozbita, jak to planowała "Nowa Lewica" czerpiąca natchnienie z Moskwy i Hawany. Nie kto inny, tylko mayor Daley, pokrzyżował plany rewolucjonistów.

Chicago poniosło dotkliwą stratę. Mayor Daley jest nie do zastąpienia. Jego stanowisko mayora i przywódcy demokratów zajmą więcej lub mniej zdolni politycy, może nawet lepsi od niego mówcy i bardziej wykształceni, ale wtapimy, czy znajdą się podobnie zakochani w mieście, osobiście uczciwi i uważający zarząd miastem za posłannictwo a nie karierę, jak Richard J. Daley.

Wrzenie w Chinach

Przez "mur chiński" przedostaje się na zewnątrz b. mało wiadomości. Z okrucich przewrotności przez dyplomatów i turystów oraz z czytania między wierszami oficjalnych wydawnictw, szczególnie gazet ścienne, eksperci wnioskują, że w Chinach toczy się nie tylko walka o władzę. W trzy miesiące po śmierci Mao Tse-tunga w Chinach rozszerza się wrzenie a życie przechodzi głębokie przeobrażenia.

Jednym z ważnych zagadnień są płace. Mao zamroził płace w 1971 r., ponieważ prawdziwy komunista powinien pracować wytrwale z przekonania, a nie dlatego, że otrzyma wyższe wynagrodzenie i będzie mógł nabyć więcej lepszej żywności, ubrań itp. Zamrożenie płac obowiązuje, ale masy pracujące w różnej formie wykazują swoje niezadowolenie. Widocznie nawet w Chinach nie ma wielu "prawdziwych komunistów".

Niezadowolenie przybiera czasem niespodziewane i dziwne formy, np. importerszy produktów chińskich coraz częściej znajdują ubrania, koszule i inne części garderoby importowane z Chin, poplamione atramentem lub pokrajane jakimś ostrym narzędziem.

Zaburzenia w dużej fabryce traktorów w Kantonie doprowadziły do zamknięcia fabryki, mimo, że gospodarka kraju czeka na traktory. Jak pod koniec tak zwanej "rewolucji kulturalnej", władze wysyłały wojsko do fabryk by przywrócić "dyscyplinę".

Powszechna szarżyna ubrań i mieszkań,

Sprawa Handlu Bronią

Handel bronią nabiera w skali światowej rozmiarów wyjątkowo niepokojących, gdyż potencjalnie buduje możliwości podejmowania lokalnych konfliktów zbrojnych, zakłócających układ sił w polityce międzynarodowej. Stany Zjednoczone są jednym z najpoważniejszych dostawców broni, a dostawy te są traktowane zarówno jako przejaw określonej polityki, jak i jako sposób zdobywania funduszy w międzynarodowej wymianie handlowej.

Zagadnienie to jest jednym z bardzo istotnych dla nowej administracji prez. Jimmy'ego Cartera. W kołach politycznych w stolicy istnieją jednak wątpliwości czy administracja rządowa po 20 stycznia będzie mogła zmniejszyć wywóz broni. Sprawa bowiem wchodzi w zakres zarówno polityki, jak i finansów.

Właśnie agencja prasowa (UPI) podała, że gdy w 1970 roku Stany sprzedawały broń wartości około dwóch bilionów dolarów, sprzedaż w 1976 r. wyraziła się sumą \$9.4 biliona, a na r. 1977 przewiduje się, że sprzedaż wyniesie ponad \$9.5 biliona. Jeden z wysokich urzędników obecnej administracji, kończąc swoje urzędowanie, wyraził opinię, że "nikt nie chce wyścigu zbrojeń, ale takie jest dążenie i przypuszczalnie ono utrzyma się".

Przyczyny są różnorakie:

— Ponieważ powoli zanika recesja i większość krajów ma pieniądze, są one skłon-

ość jednakowe "menu" ludności stwarza pozory równowagi. Jak we wszystkich krajach rządzonych przez komunistów równanie w dół ogarnęło większość ludności, ale wśród "równych" są "równiejsi". Mieszkańcy wiejskich komun w rejonach odległych od ośrodków wielkomiejskich z zazdrością patrzą na komuny podmiejskie zaopatrzone w najnowsze maszyny i narzędzia i ich mieszkańców, żyjących wygodniej i lepiej od nich. "Prowincjonalne" komuny muszą polegać na sobie, ich mieszkańcy uprawiają ziemię, zbierają plony oraz budują drogi i domy jak za dawnych lat — prymitywnymi narzędziami i własnymi mięśniami. Eksperti obliczają, że dochody komun podmiejskich są do dziewięć razy większe od dochodów tej samej wielkości komun odległych od ośrodków przemysłowych.

Komuny podmiejskie otrzymują maszyny, nawozy sztuczne i inne materiały w potrzebnej im ilości. Dzięki temu produkują więcej i mają większe dochody, a ich mieszkańcy żyją na znacznie wyższym stopniu życiowej i pracują lżej od swoich towarzyszy i towarzyszek z komun "biednych", nie otrzymujących pomocy rządu.

W komunistycznych Chinach, podobnie jak w krajach "kapitalistycznych", bogatemu łatwiej stać się bogatszym. Mieszkańcy biednych komun domagają się od rządu pomocy i coraz głośniejsze narzekają na nierówność i niesprawiedliwość systemu, który miał zaprowadzić raj na ziemi.

ne wydawać głównie na swoją obronę, przez co rozumie się kupowanie najnowocześniejszej broni.

— Stany rozdały broń bezpłatnie przyjaznym krajom w ramach programu wojkowej pomocy zagranicznej, która wyrażała się w corocznym budżecie sumą od sześciu do dziewięciu bilionów dolarów. Ponieważ zaś Kongres ograniczył bardzo radykalnie ten program (tylko \$500 milionów dla Izraela), siłą rzeczy przyjaźne kraje kupują nowocześnie broń do Stanów,

— Gdy mocarstwa kolonialne wycofały się z obszarów azjatyckich i afrykańskich, nowopowstałe tam państwa przyjęły jako główne zadanie o własne bezpieczeństwo przez zbrojenia.

Wytworzyła się też specyficzna skłonność do dorównywania zbrojeniom sąsiadów. Jeśli jedno państwo nabyło nowoczesną broń, sąsiedzi upatrują w tym swoje zagrożenie i idą w jego ślady. Tak właśnie rozwija się wyścig zbrojeń.

Jest jasne, że wyścigu tego nie zatamują same Stany Zjednoczone. Jeśli będą odmawiały sprzedaży, zainteresowane kraje znajdą inne źródła zakupów. Stąd też założeniem polityki amerykańskiej jest poszukiwanie dróg do zbiorowego ograniczenia handlu bronią. Chodzi o to, aby kraje eksportujące broń chciały zgodzić się na dobrowolne, uzgodnione ograniczenia handlu bronią. Ale czy jest to możliwe?



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism
nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Brzeziński

NOWY DZIENNIK. — Powołanie Zbigniewa Brzezińskiego na stanowisko doradcy prezydenta i rządu w sprawach narodowego bezpieczeństwa przyjmujemy z wielkim zadowoleniem.

Przed wszystkim dlatego, że dzięki tej nominacji w zespole kierowniczym Stanów Zjednoczonych znalazł się człowiek wysoce uzdolniony, doświadczony w problematyce międzynarodowej, o szerokich znajomościach. Jako profesor i kierownik Instytutu do Spraw Komunistów na Columbia University w Nowym Jorku, jako doradca Departamentu Stanu za rządów Kennedy'ego i Johnsona i jako dyrektor Komisji Trójkąta (Trilateral Commission), profesor Brzeziński wykazał kwalifikacje niezbędne dla doradcy prezydenta w dziedzinie tak trudnej i zawilej, jak sprawy międzynarodowe i bezpieczeństwo państwa. Jego bliskie, osobiste stosunki z prezydentem elektem również dobrze wróżą jego pracy w Białym Domu.

Jako znawca problemów komunistycznych Brzeziński będzie mógł wnieść do polityki Stanów Zjednoczonych więcej trzeźwości i realizmu, aniżeli jego poprzednik. W swoich analizach zawsze umiał oddzielać pozory i formy zewnętrzne od treści. Widzi potrzebę większej precyzji w rokowaniach i układach z Sowietami i większej trzeźwości w ich obronie.

Fakt, że jego kandydatura była wrogo przyjęta w Moskwie, że ata-

kowali go komuniści w Stanach Zjednoczonych, należy zapisać na dobro i korzyść jego wyboru. Intelpekt Brzezińskiego daje pewność, że w swej działalności będzie kierował się całkowicie obiektywizmem i dobrem USA i demokracji.

Nominacja ma niemałe znaczenie dla polsko-amerykańskiej grupy etnicznej. Podnosi jej prestiż, stanowi przyczynę do dumy i zadowolenia. Ale jest też lekcją. Uczy bowiem, że do wielkich stanowisk można dojść przy pewnym łacie szczęścia naturalnie, przez studia, pracę i ambicję. Nikt Brzezińskiemu nie podał nominacji na srebrnej tacy. Wypracował ją sam. Miał łatwiejszy start — to prawda. Ale taki sam łatwy start miały setki, jeśli nie tysiące Amerykanów polskiego pochodzenia, którzy nie umieli użyć udzielonych im przez los talentów. W tej dziedzinie pośrednio Brzeziński staje się wychowawcą dla młodych Amerykanów polskiego pochodzenia, wskazując im drogę.

Wreszcie, powołanie go do Białego Domu stanowi dowód, że polskie pochodzenie, trudne nazwisko, religia, a nawet późny przyjazd do Stanów Zjednoczonych, nie stanowią przeszkody nie do przebycia w karierze politycznej. Stany Zjednoczone otwarte są dla wszystkich i tego uczy nas nominacja Brzezińskiego, urodzonego w Warszawie, wykształconego częściowo w Kanadzie i naturalizowanego w USA w roku 1958.

Doradca Do Spraw Bezpieczeństwa Kraju

THE NEW YORK TIMES. — Mianując Zbigniewa Brzezińskiego na stanowisko doradcy do spraw bezpieczeństwa państwa, prezydent elekt znów zwrócił się w stronę zaufanego i wypróbowanego zwolennika politycznego. Wybór Cartera oznacza, że do Białego Domu wchodzi człowiek o wieloletnim doświadczeniu i wysokich kompetencjach.

Tak jak profesor Kissinger przed nim, prof. Brzeziński całą swoją karierę zawodową poświęcił na teorię i praktykę w polityce zagranicznej. Zajmował się jej badaniami i nauczaniem, jak i pełnił odpow-

zialne funkcje w Departamencie Stanu. Bardzo dokładnie poznał problemy i ludzi związanych z kształtowaniem polityki zagranicznej zarówno naszego kraju jak i innych państw świata.

Specyficzne problemy każdej kolejnej prezydentury narzucały coraz to inny kształt obowiązków doradcy do spraw bezpieczeństwa państwa. Jakakolwiek będzie rola Zbigniewa Brzezińskiego w Departamencie Stanu, możemy być pewni, że wejdzie doń człowiek świetnie przygotowany, o niepospolitej inteligencji i zdolnościach.

Nowi Imigranci

THE NEWS & WORLD REPORT. — Nowa fala imigrantów zmienia skład etniczny mieszkanek w USA. Od 1966 roku trzy czwarte przybyszów stanowią Azjaci, Meksykanie, mieszkańcy Indii Zachodnich, Ameryki Środkowej i południowej Europy. Przed rokiem 1965 około 90 procent imigrantów pochodziło z zachodniej Europy.

Nowi przybysze są często przedstawicielami tzw. grup mniejszości w USA i posiadają zawody bardziej potrzebne w ich rodzimych, mniej rozwiniętych krajach. Na każde 10 osób, które osiedlają się na stałe

w USA, trzy inne osoby emigrują z USA do innych krajów. Wielu z tych, którzy opuszczają Stany Zjednoczone, wraca do swych starych krajów na emeryturę.

Ostrożnie z Polską

Politycy amerykańscy uważają, że Moskwa będzie traktowała niepokój w Polsce z wielką ostrożnością. Powód? Jeśli sytuacja dośzłaby do tego, że sowieckie wojska musiałyby interweniować, przypuszczalnie robotnicy podjęliby walkę i zbrojnie odpowiedzieli na inwazję.

Gra w Karty

NARODOWIEC, Francja — W prasie krajowej, w dziale statystyki, czytaliśmy, iż w Polsce co rok trafia na rynek pięć milionów talii kart do gry, kanasty, pokera, oczka, skata, belotki, ferbla, dumnia i innych podobniejszych, szlachetnych gier.

Pięć milionów talii kart, to znaczy, że jedna z nich przypada na co siódmego mieszkańca Polski z niemowlętami włącznie. Jeśli chodzi o te ostatnie, zdarza się dość często, że brzdąc nie znający jeszcze sztuki czytania i pisania potrafi rozróżnić waleta żółtego od damy pikowej, czy króla karowego. Nie wiele brakuje, by "rżnęli w karty" w kołyskach!

Z powyższego zestawienia wynikałoby, iż w Kraju grywa się w karty prawie tak samo jak w "salunach" z kowbojami!

Twierdzenie to zawiera jednak pewną przesadę. Przecież Polacy także pracują, uprawiają ogródki, chodzą do teatrów, na wiece, wystają w ogonkach za różnymi produktami; nie wiele pozostaje im czasu na grę w karty. Być może, iż karty kartom nie równe. Jedne niszczą się bardzo szybko, inne, zwłaszcza te z krajów o wysokim poziomie życiowym, trwają dłużej. Surowicz i wykonanie też coś znaczą.

Ale... Ale... Z tą grą w karty w krajach ponurej igraszki coś musi być niewyrażonego.

Oto, z okazji nowej "rewolucji kulturalnej" w Chinach, polegającej na nieubłaganej walce o ujęcie władzy po śmierci "wielkiego sternika," Mao, wydano szereg obostrzeń mających zapewnić bezpieczeństwo a ograniczyć skromne z założenia swobody obywatelskie.

I tak, Chińczycy powinni unikać wszelkich zgromadzeń, z udziałem więcej niż trzech osób. Powinni też zaprzestać gry w karty i nie wychodzić z domu zbyt często.

Nowi władcy Chin boją się więc zgromadzeń, mogących zamienić się w manifestację, boją się też gry w karty.

Nie znam żadnej chińskiej gry w karty, choć wiadomo, iż właśnie Chińczycy je wynaleźli przed setkami lat. Według europejskiego, sposobu myślenia, nie przypuszczam, by karty dodawały ducha bojowego. Raczej przeciwnie. Być może, iż w Chinach, gdzie gry w karty istnieją od setek lat, mają one jakieś inne aniżeli rozrywkowe znaczenie.

W każdym razie źle dzieje się w kraju, którego władcy zakazują rozczuć z krajów o wysokim poziomie życiowym, trwają dłużej. Surowicz i wykonanie też coś znaczą.

T. Y.

Władysław Nadratowski

Zagrożenie Ropy i Gazu Na Morzu Północnym

Podwodne skarby Morza Północnego mają uratować W. Brytanie od grożącego jej bankructwa. Pod zastaw tej północno-morskiej ropy zaciągają się olbrzymie pożyczki, wierząc że w latach 80 wszystkie pożyczki się pospłaca i Brytania będzie jednym z najbogatszych krajów w świecie.

Czy to jest aby takie pewne, bo to co się wielkim wysiłkiem i kosztem setek milionów funtów zbudowało, trzeba mieć czym obronić przed ewentualnym napastnikiem.

Morze Północne, jeżeli chodzi o jego eksploatację, jest podzielone na 5 sektorów, a mianowicie na: brytyjski, norweski, niemiecki (Niemcy Zachodnie), holenderski i duński.

W strefach południowej centralnej i nawet północnej zbudowano już szereg stacji ("platformy") i wież wieńtrycznych. Z ładem połączone są one podwodnymi rurociągami, idącymi do każdego z zainteresowanych krajów z osobna. Przewiduje się, że w 1980 r. długość tych rurociągów osiągnie 4,000 mil.

Te stacje opierają się o dno morza, ale część ich, do wysokości 70 stóp, wystaje ponad powierzchnię. Są prowadzone badania, czy ze względów obronnych, nie dałoby się tych wszystkich urządzeń ukryć pod wodą. Rurociągi są z reguły zakładane na dnie morskim i niezbyt głęboko zakopane.

W Czasie Wojny

Należy się spodziewać, że w 1980 r. tych stacji produkcyjnych (platform) będzie 70. W części nadwodnej mieści się ekwipunek wieńtryczny, mieszkanica dla obsługi, lądowisko helikoptera. Są również urządzenia do cumowania tankowców. Żadna z tych stacji nie b

Zadna z tych stacji nie będzie bliżej jak 100 mil od brytyjskich i norweskich baz lotniczych. Doskonała widoczność tych stacji sprawia, że będą wymarzoną celem dla każdego lotnika, bo są wielkie, nieruchome, niezbyt mocne i co najważniejsze bezbronne. Do zniszczenia więc nie potrzeba ani wielu bombowców, ani użycia żadnych wymyślnych i kosztownych broni, ani specjalnej umiejętności. 2 lub 3 zwykłe bombowce, uzbrojone w pociski o dużej sile wybuchowej, mogą całkowicie zniszczyć każdą taką stację.

W prawdziwe sowieckie bazy lotnicze są dość oddalone, ale wiadomo że ich "Bizony" i "Niedźwiedzie" z łatwością osiągną Morze Północne, lotem okrężnym na dużej wysokości ponad Biegunem Północnym, by nie być zauważonym. Bez trudu mogą osiągnąć "platformy".

Jedynym rozwiązaniem jest uzbrojenie każdej stacji tak, aby sama się obronić mogła. Takie urządzenia pochłonęły by olbrzymie sumy.

na wydanie których nie stać państw zainteresowanych.

Atak Podwodny

Nie tylko jednak atak z powietrza należy brać pod uwagę i samych tylko stacji produkcyjnych, ale również ataki podwodne na olbrzymią sieć rurociągów. Taki atak jest stosunkowo łatwym zadaniem. Stałe patrolowanie wszystkich rurociągów jest niemożliwe.

Wiele jest sposobów, aby te rurociągi zniszczyć. Ich rozmieszczenie nie stanowi żadnej tajemnicy, bo to jest oficjalnie publikowane. Aktu zniszczenia rur mogą dokonać bomby głębinowe. Można użyć nurków do ich kładenia i przecinania rur. Ten sam cel można osiągnąć i bez nurków, zatapiając miny zaopatrzone w mechanizm zegarowy, kierowany nawet w dużej odległości.

Najłatwiej jest niszczyć rurociągi na płytkiej wodzie, w pobliżu lądu. Okręt podwodny, wynurzając się wysłał małą łódź z tymi co mają miny kłaść, a po wykonaniu zadania natychmiast ich zabiera.

Od ataków podwodnych nie są wolne również i stacje produkcyjne. Są one łatwym celem dla okrętów podwodnych. Jedna torpeda wystarczy by taka stacja przestała działać. Okrety podwodne mogą również wysłać własnych nurków do położenia min gdzie należy. To dotyczy nie tylko stacji pompujących ropę, ale i rur doprowadzających gaz. Rurociągi gazowe są łatwiejsze do obrony, bo ich stacje są stosunkowo bliżej od brzegów, niż ropowe i mają ochronę brytyjskich samolotów.

Stacje wydobywające ropę i gaz wymagają ochrony nie tylko w czasie wojny, ale i w czasie pokoju, bo mogą być narażone na ataki sabotażystów. Może się np. zdarzyć, że sabotażyści porwą helikopter i każą pilotowi lądować na takiej, czy innej stacji na Morzu Północnym. Tam sterroryzują bezbronną obsługę tej stacji i każą jej otworzyć krany rur kierujących ropę do morza. Następnie wówczas zatrucie wody na wielkiej przestrzeni, trudne do usunięcia i połączone z olbrzymimi kosztami.

Sektory ropowe, ciągnące się na przestrzeni 300 mil, są obecnie prawie bezbronne. W. Brytania przewiduje na 1977 r. zbudowanie 5 patrolowców, ale czy to wystarczy dla obrony tylu stacji produkcyjnych? Na wypadek wojny możemy być bez gazu i ropy. Trzeba będzie na nowo organizować transporty morskie i przewozić ropę z Bliskiego Wschodu. Potencjalny przeciwnik, Rosja sowiecka, zna doskonale Morze Północne. Już kilkakrotnie urządziła na nim wielkie manewry morskie.

Nikt im tego zabronić nie może!

Dziennik Polski (Londyn)

O Współpracy Polsko-Żydowskiej

Nawiązując do specjalnej wystawy zorganizowanej obecnie w Muzeum Nauki i Techniki (Museum of Science and Industry) w dzielnicowej gazecie "The Reporter", w kolumnie "Letter to the Editor," dr Eugeniusz L. Słotkowski pisze na temat polsko-żydowskiej kooperacji na emigracji w Ameryce. Dla zainteresowanych Czytelników cytujemy wydrukowany list dra Słotkowskiego w tłumaczeniu z języka angielskiego.

Zwiedzających żydowską wystawę "My Brother Keeper," zorganizowaną z okazji 200-lecia w Muzeum Nauki i Techniki (opisywaną w "Reporter" z dn. 21 listopada) być może zainteresują przykłady wzajemnego zrozumienia i współpracy pomiędzy żydowskimi i polskimi uchodźcami w Ameryce w latach 1860-tych.

Organizacje takie jak Stowarzyszenie Demokratyczne Polskich Uchodźców w Ameryce, były otwarte dla każdego Polaka, żyda czy człowieka niemożeszowego wyznania.

W następstwie powstania styczniowego przeciwko Rosji w 1863 roku, w Nowym Yorku powstał Polski Komitet Centralny, w którego skład wchodziło kilku Żydów. Patriotyczny wiec "Polaków Mojeższowego wyznania" miał miejsce w Hallu Pitagorasa 5 lipca, natomiast druga masówka — "Polskich Izraelitów" odbyła się 24 lipca i Instytucja Coopera.

Spółród 50 członków Polskiego Towarzystwa Przyjaźni w San Francisco, przynajmniej połowę stanowili Żydzi w San Francisco, pod egidą rabina H. A. Henry'ego,

Opozycjoniści W Szpitalach

Komitet obrony praw człowieka imienia Sacharowa w Kopenhadze wezwwał redakcję czasopisma sowieckiego "Litieraturnaja Gazeta", by podała nazwiska opozycjonistów amerykańskich, którzy są przetrzymywani w szpitalach dla umysłowo chorych w Stanach Zjednoczonych. Komitet domaga się też podania adresów tych szpitali.

"Litieraturnaja Gazeta" podała we wrześniu bzdurną wiadomość, że w Ameryce umieszczają się opozycjoniści politycznych w szpitalach dla obłąkanych. W liście do redakcji czasopisma sowieckiego, Komitet Obrony praw człowieka w Kopenhadze stwierdza, że ze swej strony może podać listę opozycjonistów sowieckich przetrzymywanych w szpitalach dla umysłowo chorych w ZSRR oraz adresy tych szpitali.

Komitet wzywa też do utworzenia międzynarodowej, niezależnej komisji, która by zajęła się sprawą zbadania czy więzi się opozycjonistów w szpitalach dla umysłowo chorych w Związku Sowieckim, Stanach Zjednoczonych i innych państwach.

Z Boczej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ROZGRYWKI HALOWE GRYPY JUNIORÓW

Tabela po dwóch niedzielach rozgrywek halowych przedstawia się następująco:

	Gr.	St. br.	Pkt.
Rams.....	2	9:7	4
Wisła.....	1	9:0	2
Green-White.....	1	6:0	2
Kickers.....	1	2:0	2
Schwaben.....	1	1:1	1
Eagles.....	2	5:6	1
Maroons.....	—	—	0
Real.....	1	3:4	0
Wings.....	1	0:2	0
Lions.....	1	0:6	0
Vikings.....	1	0:9	0

Rozgrywki wznowione zostaną w niedzielę, 2 stycznia. Mecze w klasie juniorów zaczynają się o 6-ej wieczorem. Kolejno grać będą: Schwaben—Vikings, Wisła—Kickers, Wings—Green-White i Lions—Maroons. Eagles pauzują. Bilety do nabycia w polskich klubach.

TURNIEJ BILARDOWY W KLUBIE WISŁA

W każdą sobotę odbywają się zawody bilardowe. Zgłoszenia u pp. M. Kuczyńskiego i S. Stąseka. Nie członkowie również mogą brać udział.

W lokalu klubu Wisła, 4411 W. Fullerton ave., urządzone będzie huczne powitanie Nowego Roku 1977. Rezerwacje w klubie Wisła u organizatorów wieczoru — wiceprezesów klubu: pp. T. Osadzińskiego i Z. Spota.

HALOWY TURNIEJ MŁODZIEŻOWY

W niedzielę, 2 stycznia, następną rundą młodzieżowych rozgrywek halowych, w Broadway Armory, 5900 N. Broadway. Mecz juniorów Wisła-Kickers o godz. 6:30. Juniorzy Eagles nie grają. Bilety na turniej w klubie Wisła tylko \$1.50, u dyżurnego.

HALOWE MISTRZOSTWA W CHICAGO ARMORY

Już w piątek, 7 stycznia, rozpoczynają się oczekiwane z wielkim zainteresowaniem rozgrywki halowe starszych drużyn. Z polskich drużyn udział biorą Wisła w Major Div. i Blyskawica w 1-ej Dyw. Zanim zaczęły się rozgrywki już dyskwalifikowano Tanners i Chicago Stars. Kto będzie grał na ich miejsce — nie wiadomo jeszcze.

TYCHY — SZOMBIERKI 3:2

W meczu 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski drużyna (GKS Tychy) pokonała Szombierki (Bytom) 3:2 (0:0). Trzy bramki dla zwycięzców zdobył Szachnitowski (w 60, 69 i 72 min.), zaś dla Szombierki dwa gole strzelił Siwek (w 51 i 73 minucie).

Niezła piłka — jak podaje depesza — rozpoczęła się właściwie dopiero od 51 minuty, kiedy to Siwek dosyć niespodziewanie uzyskał prowadzenie, ubiegając obrońców tyskich. Do tego momentu na boisku nic się interesującego nie działo. Oba zespoły grały chaotycznie i szablonowo.

Po stracie gola gospodarze przyspieszyli nieco tempo przeprowadzanych akcji i natychmiast okazało się, że obrona Szombierek nie jest tego dnia najlepiej dysponowana. W 60 min. wprowadzony na miejsce Czarzynogi Szachnitowski w zamieszaniu podbramkowym po raz pierwszy zmusił bramkarza bytomian do kapitulacji, a w 9 min. później po błędzie Mierzwiaka napastnik GKS skopiował swój wyczyn. Po następnych trzech minutach Szachnitowski wykorzystał błąd bramkarza i po raz trzeci zmusił go do kapitulacji.

KAZIMIERZ GÓRSKI TRENEREM PANATHINAIKOSU

Były trener piłkarskiej reprezentacji Polski, twórca jej sukcesów — Kazimierz Górski, trenować będzie I-ligowy zespół grecki Panathinaikos (Ateny). Funkcję tę objął Górski 4 grudnia br. Panathinaikos — jeden z najbardziej znanych klubów piłkarskich Grecji, zajmuje obecnie trzecie miejsce w tabeli I ligi, ustępując zespołom Olympiakosu i PAOK.

Puchar UEFA

W środę rozegrano 7 spotkań rewanżowych 1/8 finału piłkarskiego pucharu UEFA.

Oto wyniki: Videoton Szekesfehervar — FS Magdeburg 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył Nagy I (21

min.). Pierwszy mecz wygrał FC Magdeburg 5:0, który awansował do ćwierćfinału.

AC Milan—Atletico Bilbao 3:1 (0:0). Bramki: dla AC Milan — Calloni 2 (54 min. i 83 min. z karnego), Biasiolo (60 min.), dla Atletico — Madariaga (87 min. z karnego) Pierwszy mecz 4:1 dla Atletico. Awans — atletico Bilbao.

Crvena Zvezda Belgrad—AEK Ateny 3:1 (3:1). Bramki: dla Crvene Zvezdy — Baralic (21 min.), Filipovic (30 min.) i Svic (33 min.) dla AEK — Vagner (25 min.).

Szachtior Donieck—Juventus Turyn 1:0 (1:0). Bramkę strzelił Szewlik (35 min.). Pierwszy mecz 3:0 dla Juventusu.

FC Barcelona—Oesters Vaexjoe 5:1 (3:0). Bramki: dla Barcelony — Asensi — 2, Clares Cruyff, Heredia, dla Oesters — Everson. Pierwszy mecz 3:0 dla Barcelony. Awans — FC Barcelona.

Fejenoord Rotterdam—Espanol Barcelona 2:0. Bramki: Kreuz i N. Jansen. Pierwszy mecz 1:0 dla Fejenoordu.

Schalke 04—RWD Molenbeek 1:1 (1:1). Bramki: dla Schalke — Abramczik (44 min.), dla RWD — Teugels (24 min.). Widzów 32 tys. Pierwszy mecz 1:0 dla RWD Molenbeek. Awans RWD Molenbeek.

TRASA XXX WYŚCIGU POKOJU

(W) W Warszawie obradowali organizatorzy kolarskiego Wyścigu Pokoju "Trybuny Ludu", "Neues Deutschland" i "Rudeho Prava". Podano do wiadomości, że wysłane zostały zaproszenia do udziału w przyszłorocznym, jubileuszowym wyścigu do 19 krajów: Anglii, Belgii, Bułgarii, CSRS, Finlandii, Francji, Holandii, Jugosławii, Kuby, Norwegii, NRD, RFN, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Węgier, Włoch, ZSRR i Polski. Wszystkie kraje poza Holandią potwierdziły już udział w imprezie.

Wprowadzono pewne zmiany regulaminowe. Postanowiono nie rozgrywać tzw. podetapów, a dwa wyścigi rozegrane jednego dnia będą liczone jako oddzielne etapy. Zgodnie z zaleceniami UCI czas zawodnikom będzie mierzony 1000 m przed stadionem. Ustalono, że sędzią głównym będzie Czesław Wajrak (Polska), a sędziami neutralnymi przedstawiciele Anglii, Jugosławii i ZSRR. Główną nagrodą za zwycięstwo indywidualne podobnie jak w ubiegłych latach, będzie samochód osobowy.

Zatwierdzono ostateczną trasę XXX WP. Start nastąpi 8 maja w Warszawie, a zakończenie wyścigu — 21 maja w Pradze. Oficjalne otwarcie imprezy nastąpi 7 maja. Wyścig będzie miał 13 etapów, łącznej długości 1719 km. Oto trasa wyścigu:

8 maja — Warszawa, jazda indywidualna na czas — 28 km,
9 maja — Warszawa—Łódź, 142 km,
10 maja — Łódź—Toruń, 167 km,
11 maja — Toruń—Poznań, 150 km,
12 maja — dzień odpoczynku w Poznaniu,
13 maja — Szczecin—Neubrandenburg, 152 km,
14 maja — Neubrandenburg—Berlin, 128 km,
14 maja — Berlin, jazda indywidualna na czas, 31 km,
15 maja — Berlin—Cottbus, 130 km,
16 maja — Cottus—Drezno, 170 km,
17 maja — dzień odpoczynku w Dreźnie,
18 maja — Drezno—Młada Boleslav, 151 km,
19 maja — Mł. Boleslav—Usti n/Labą, 166 km,
20 maja — Usti n/Labą—Sokolov, 157 km,
21 maja — Sokolov—Praga, 158 km.

ZDZIEJÓW SPORTU

Narty służyły w ciągu przeszło 4000 lat jako środek poruszania się, zwłaszcza myśliwym i wojownikom, dopiero pod koniec XVIII wieku zaczęto jeździć na nich dla sportu.

Na olimpiadzie w 1956 roku Austriak Toni Sailer zwyciężył aż w 3 narciarskich konkurencjach: zjeździe, slalomie i slalomie gigantyczne.



MADRYT. — Król Juan Carlos (po lewej) i królowa Sofia wzięli udział w głosowaniu w sprawie prowadzenia w kraju demokracji w stylu zachodnim zastępując trwające od 40 lat rządy autorytatywne.

Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551-sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokół Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-a niedziela każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej p. południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu.

Klub Kasinka Mała odbędzie posiedzenie w niedzielę, 26 grudnia, o godzinie 2-ej po południu, w sali Sophie Martyka, 4645 South Honore.

Imprezy i Pielgrzymki Klubu Parafii Osielec

Podajemy do wiadomości przyjaciółom i miłośnikom pielgrzymek, kalendarz naszych imprez i pielgrzymek na rok 1977. Prosimy sobie wyciąć to zawiadomienie i zachować w miejscu widocznym, bo nikt nie wie, kiedy i gdzie będziecie z nami chcieli jechać.

W niedzielę, 23 stycznia — nasza Instalacja. W niedzielę, 27 marca — Zabawa Towarzyska; w niedzielę, 24 kwietnia — Bankiet Informacyjny o Klasztorze Matki Boskiej Snieżnej w Belleville, Ill. i o Klasztorze Matki Boskiej Częstochowskiej w Eureka, Missouri; w niedzielę, 29 maja — jednodniowa pielgrzymka do Carey, Ohio; w sobotę i niedzielę, 2 i 3 lipca — dwudniowa pielgrzymka do Grotto of the Redemption

Wiadomości Z Cleveland, Ohio

W środę, 29 grudnia, o godzinie 6:30 wieczorem w Czytelnii Polskiej, 1108 Kenilworth Ave., Cleveland, Ohio, odbędzie się "Gwiazdka" komitetu rozwoju Gminy 88, na którą zapraszamy brać związkową.

Jako przewodniczącą Komitetu Rozwoju dziękuję organizatorom i sekretarzom Grup jak też współorganizatorom za wzięcie udziału w konście werbunkowym i szczerą współpracę ze mną. Wszystkim życzę jak największego sukcesu w dalszej pracy rozwojowej. W imieniu zarządu Gminy — życzę "Wesołych Świąt".

Z Roczego Posiedzenia Grupy 458 ZNP

Posiedzenie przeprowadził prezes Józef Grabiec. Jednominutową ciszą uczczono pamięć zmarłych członków. Po załatwieniu spraw rutynowych odbyły się wybory urzędników na 1977 rok. Przewodniczącymi wyborów byli: Ted Guzik, Konstanty Gerek i Jan Grygo. Wynik wyborów: Józef Grabiec, prezes; Antoni Bien, wiceprezes; Franciszek Wroś, sekretarz fin.; Janina Jasińska, sekretarka; Ted Kubit, kasjer.

Opiekunowie kasy — Ted Guzik, Konstanty Gerek, Antoni Bien. Delegaci do Gminy 88 ZNP — Janina Jasińska, Józef Grabiec, Ted Kubit, Jan Grego, Konstanty Gerek, Antoni Bien, Luis Galuszka. Dyrektorzy Czytelni Polskiej — J. Grabiec, J. Jasińska, A. Bien, T. Kubit.

Posiedzenia Grupy 458 ZNP od-

w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskiej przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall, pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

Prosimy członków o przybycie — ważne sprawy do załatwienia i omówienia. — William Surma, prezes; Mary Rybicka, sekretarka.

do West Bend, Iowa; w niedzielę, 17 lipca, 27 sierpnia i 2 października — pielgrzymki do Munster, Ind.; w niedzielę 7 sierpnia — do Wonder Garden do Rudolph, Wis. na jeden dzień. W sobotę i niedzielę, 27 i 28 sierpnia i 8-9 października — do Klasztoru Matki Boskiej Częstochowskiej, Eureka Missouri i Klasztoru Matki Boskiej Snieżnej do Belleville, Ill. W niedzielę, 11-go września wycieczka do Hawaia na 10 dni; w niedzielę, 27 listopada — Dzień Rozmaitości.

Kto jest zainteresowany tymi pielgrzymkami — proszony jest pisać po więcej informacji na adres: M.A. Binkowski, 5522 S. Damen Ave., Chicago, Ill. 60636 — lub telefonować: HE 4-5213.

Mieczysław A. Binkowski, koresp.

bywają się w drugą niedzielę miesiąca, o godzinie 2-ej po południu, w Czytelnii Polskiej, 1108 Kenilworth Ave.

Janina Jasińska, sekr.

Z USA Do Łodzi

W Muzeum Sztuki w Łodzi otwarta została wystawa prezentująca Pracę Richarda Anuszkiewicza, plastyka pochodzenia polskiego, należącego dziś do czołowych artystów awangardowych w USA. Anuszkiewicz w swoich poszukiwaniach artystycznych nawiązuje zdecydowanie do regul konstruktoryzmu. Jest jednym z pionierów "op-artu" i "pop-artu". Zarówno jego grafika jak i malarstwo stanowią interesujące rozwiązania efektów kolorystycznych.

Zdał Egzamin

Providence, R.I. (UPI) — John Williams, lat 17, bezręki młodzieniec, zdał egzamin w kierowaniu samochodem i otrzymał Licencję. Williams urodził się bez rąk, ponieważ matka podczas ciąży używała niebezpieczny środek "Thalidomide". Williams, student w szkole dla upośledzonych fizycznie, mimo że został zaopatrzony protezami rąk, do zdania egzaminu w kierowaniu samochodem użył swych nóg. Williams mimo kalectwa jest czynnym sportowcem i zdobył nagrodę w grze piłki nożnej z drużyną swej szkoły, uprawia wycieczki piesze do gór i strzela z łuku.

Represje Wobec Robotników Stoczni Gdańskiej

Londyn. (D.P.) — Z kraju otrzymaliśmy trochę szczegółów o zachowaniu się w czerwcu robotników Stoczni Gdańskiej i o zastosowanych wobec nich represjach bezpieki.

Czerwcowy strajk w Stoczni Gdańskiej objął nie tylko załogę robotniczą, ale również poważną część pracowników administracji i służb technicznych. Wzburzenie w stoczni było ogromne. Aparat komunistyczny stracił głowę. Milicja była postawiona w stan pogotowia, ale do otwartej interwencji MO nie doszło. Przypuszczalnie uznano, że milicja przestała być groźna dla stoczniowców.

Strajk objął również Stocznę Remontową, port, Zakłady Fosforowe i szereg mniejszych przedsiębiorstw. Na dworcu kolejowym był chaos, pociągi miały duże opóźnienie.

Jednak po strajku na żądanie bezpieki zwolniono ze stoczni według jednej wersji ponad 300 pracowników, według drugiej — okragle 600 osób, jeśli się liczy razem z pracownikami administracji. Dyrekcja zgłaszała w tej sprawie swoje zastrzeżenia powołując się na konieczność wykonania planu, ale i to nie pomogło. Przez kilka

Oficer Policji Skazany Za Kradzież

Bangkok, Syjam (UPI). B. zastępcza szefa tajnej policji Syjamu plk Tchiphcharoen został skazany na 6 lat więzienia za kradzież telewizorów i innych artykułów ze składu portowego, przeznaczonych dla rodzin amerykańskich wojskowych stacjonowanych w Syjamie. Wartość skradzionych rzeczy oszacowano na \$7,235. Razem z nim skazano 16 jego współpólników na 2 do 4 lat więzienia.

150-lecie Politechniki Warszawskiej

W roku obchodów swojego jubileuszu, 150-lecia pracy dydaktycznej, wychowawczej i naukowej, Politechniki Warszawskiej odbędzie się wiele ciekawych imprez. M. in. od 13 do 15 bm., odbyła się dwudniowa sesja naukowa z udziałem przedstawicieli polskich i zagranicznych uczelni technicznych.

13-go bm., o godz. 12 w Dużej Auli Gmachu Głównego otwarta została wystawa — "Politechnika Warszawska—Gospodarcze Narodowej". Jest to przegląd działalności naukowo-badawczej tutejszych pracowników nauki, a także — pokaz ok. 300 eksponatów, aparatury często unikalnej, konstruowanej w uczelnianych laboratoriach.

Podczas wystawy, czynnej do 22 bm., przedstawiciele przemysłu będą mogli zawierać umowy o kupnie lub podjęciu produkcji poszczególnych urządzeń.

W latach 1971—75 wartość wszystkich prac naukowo-badawczych w Politechnice Warszawskiej wynosiła 2,7 mld. zł. Ambicją szkoły jest, aby pod koniec lat siedemdziesiątych, wartość prac wykonywanych w ciągu jednego tylko roku osiągnęła miliard zł.

W dniu otwarcia wystawy czynny był kiosk, w którym filateliści kupowali kartki pocztowe z okolicznościowym znaczkiem i stemplem, poświęcone jubileuszowi największej naszej uczelni technicznej.

Dla Krewnych i Przyjaciół

NA ŚWIĘTA

Prosimy zamówić prenumeratę Dziennika Związkowego W STANACH ZJEDNOCZONYCH I W KANADZIE (United States and Canada)

CODZIENNIENIE I NA WEEKEND (Daily and Weekend)	TYLKO WEEKENDOWE WYDANIE (Weekend Only)
☐ Na rok (1 year)\$31.50	☐ Na rok (1 year)\$10.25
☐ Na pół roku (6 mo.) \$18.00	☐ Na pół roku (6 mo.) \$6.75
☐ Na kwartał (3 mo.) \$10.50	☐ Na kwartał (3 mo.) \$4.00
☐ Na miesiąc (1 mo.) \$ 5.00	

Wysłać na adres:

Imię i Nazwisko

Ulica

Miasto

Stan

Zip Code

Z polecenia:

Załączam ☐ czek ☐ przekaz pieniężny na sumę \$.....

Opłatę za prenumeratę prosimy wysłać w formie czeku lub przekazu pieniężnego (Money Order). — Wysyłanie goówki jest ryzykowne.

Rektor KUL w Kanadzie

Od 10 września do 10 paźd. br. prorektor KUL prof. dr Stefan Sawicki przebywał w Kanadzie. Odwiedził Montreal, Ottawę, Toronto, Hamilton, London i Windsor. Wszędzie, przyjmowany niezwykle serdecznie, spotykał się z miejscową Polonią wygłaszając prelekcje o roli Katolickiego Uniwersytetu w kulturze współczesnej Polski. Dało to okazję do ożywienia działalności istniejących już kół Przyjaciół KUL w Montrealu i Toronto oraz powstania nowych w Ottawie i Windsor. Polonia kanadyjska pomagała stale Uniwersytetowi w zakresie stypendiów i książek, a nadto w budowie nowego gmachu. Prof. Sawicki zapoznał się też z pracą departamentów slawistycznych uniwersytetów kanadyjskich oraz wygłosił w języku angielskim odczyty o współczesnej literaturze polskiej, na uniwersytetach w Ottawie i Totonto.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"

WOPA
Co Wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Stały Rozrost Warszawy

Warszawa ma obecnie 446 km kw. obszaru i w końcu br. będzie liczyła 1.457.000 mieszkańców, 8 procent dochodu narodowego Polski jest wytwarzanego w stolicy.

Obszar Warszawy jest obecnie 3 razy większy, niż w r. 1939, ale ilość mieszkańców, jest tylko stosunkowo niewiele większa niż przed 37 laty. Stolica wytwarza dziś ponad 8 procent krajowego dochodu narodowego i jest największym po Śląsku przemysłowym zagłębiem Polski. Znajduje czołowe lokaty m. in. pod względem zasobów mieszkaniowych, w użyciu wody i energii elektrycznej, w liczbie abonentów telekomunikacyjnych, w ilości sprzedanych gazet przypadających na jednego mieszkańca, w liczbie lekarzy i łóżek szpitalnych.

Na 1 km kw. przypada 3220 osób, ale oczywiście gęstość zaludnienia jest różna w różnych dzielnicach. Największa — w śródmieściu, gdzie wskaźnik ten wynosi 12.456 osób, najmniejsza zaś w południowej części Pragi — 2.039 osób.

Jest w stolicy 493.682 mieszkań, a więc 1.325.278 izb, co oznacza, że na jedną izbę mieszkalną przypada 1,06 osoby.

Na terenie całego miasta,

znajduje się ogółem 7.460 punktów sprzedaży detalicznej, z czego 4.059 stanowią sklepy uspołecznione. Tych ostatnich najwięcej, bo aż 1.175 jest oczywiście w śródmieściu, najmniej natomiast na Żoliborzu (349) i na Ochocie (375). Podobnie rzecz się przedstawia z zakładami gastronomicznymi. Z ogólnej liczby 778 aż 340 znajduje się w śródmieściu, zaś na Żoliborzu i na Woli tylko po 46.

Ma Warszawa 603 punkty świadczenia usług, 2.075 uspołecznionych i 4.828 nieuspołecznionych zakładów usługowych.

W stolicy istnieją 132 placówki pocztowo-telekomunikacyjne. Zarejestrowanych jest ponad 247 tysięcy aparatów telefonicznych, z czego 187.096 znajduje się w mieszkaniach prywatnych. Na każde 1.000 osób przypada 329 radiowych i 270 odbiorników telewizyjnych.

Jest 2254,9 km jezdni, 1894 km chodników. Po ulicach miasta jeździ każdego dnia 856 tramwajów i 2.024 autobusów.

Sporo jest także zieleni. Na spacer można chodzić do jednego z 64 parków. Ogólna zaś powierzchnia parków i zieleni wynosi 1834,9 ha.

"Franciszkanie w Polsce Średniowiecznej"

Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim — odbyła się trzydniowa międzynarodowa sesja naukowa na temat: "Franciszkanie w Polsce średniowiecznej". Organizatorem był Instytut Geografii Historycznej Kościoła w Polsce (kierowany przez profesora dra Jerzego Kłoczkowskiego) przy współpracy prowincji franciszkańskich. W sesji uczestniczyło 130 osób z siedmiu krajów europejskich, w tym 67 uczonych. Znaczną część obrad toczyła się w języku francuskim. Sesja stworzyła możliwość wymiany doświadczeń i poglądów naukowców z Europy Zachodniej, Południowej i Środkowo-Wschodniej. Analizowano okres historyczny, w którym Polska już chrześcijańska wchodziła w grupę narodów kulturalnie

zaawansowanych, do czego, jak wykazano, w niemałym stopniu przyczynili się zakoncy żebracze.

Ruch franciszkański cieszył się w owym okresie (XIII-XIV w.) ogromną popularnością oddziaływania. Rosły szeregi zakonników, a wraz z nimi liczba konwentów. Do klasztorów franciszkańskich wstępowała przede wszystkim młodzież pochodzenia mieszczańskiego.

Bardzo dobrze zaprezentowało się w czasie sesji środowisko historyków KUL. Instytutu Geografii Historycznej Kościoła zyskał sobie opinię znakomitego ośrodka badawczego nie tylko w Polsce. Świadczy o tym obecność na sesji wielu osobistości ze świata naukowego z zagranicy.

★ Domy

7500 POŁNOĆ-7500 ZACHÓD
20-letni murowany ranch, 3 1/2 pokoi, 3 sypialnie. Pełna piwnica częściowo wykończona. Gazowe ogrzewanie. Centralne ogrzewanie. Drewniany garaż na 2 auta z elektrycznym okiemen do otwierania drzwi. Podatki około \$800. Parcela 30x125 stop. Bardzo czysty i nie wymaga utrzymania. Cena \$62.500.

BELMONT i CICERO
Murowany, 3-mieszkaniowy, 1-6, 1-5 i 1-3. Murowany i ogrzewany garaż na 2 auta, 2 systemy ogrzewania gazem, gorącą wodą. Nowy dach na domu i garażu. "Garden apt." został zbudowany około 13 lat temu. Roczny dochód \$7.500. Cena tylko \$74.900.

Do wyboru mamy wiele rodzajów domów w innych dzielnicach w różnej rozpiętości cen z wpłatą dostosowaną do Waszej kieszeni. Jeśli, natomiast, pragniecie sprzedać swój dom, biuro nasze oszacuje go Wam bezpłatnie. Wszelkich informacji udzieli w języku polskim.

LIS REALTORS
pani ANNA NOWAK
5629 N. Milwaukee Ave. 631-5700 lub 792-1424

★ Praca Męska

ASSEMBLER & FITTER
Experienced assembly/mechanic for compressed air dryers and filters. Salary based on experience and mechanical ability.
HENDERSON ENGINEERING CO.
701 Factory Rd. Addison 543-9150

POTRZEBNA NATYCHMIAST NARZĘDZIOWCA (Tool Maker)
Do budowy maszyn. Musi mieć doświadczenie w wykonaniu pracy z rysunków technicznych. Okazja do nauzenia się dobrego zawodu. Dobre warunki pracy. Zapłata uzależniona od doświadczenia. Dzwonić lub zgłaszać się codziennie od 5:30, w sobotę do 4-tej po pol.

WIKKLE TOOL & ENG.
1001-18 Republic Dr. Addison, IL. 543-2220

POMOC DO TOKARKI
Potrzebna doświadczona pomoc do tokarki.

BEST MACHINE WELDING
140 S. 8th Ave. MAYWOOD, ILLINOIS Tel. 287-2038

TOOL & DIE MAKER
For production tooling. Not a job shop. Experience necessary. Days only! Good starting salary and benefits.
KAR-RITE CORP.
3737 N. Acorn Franklin Pk. 455-2420

Humor z Zeszytu Szkolnego

Zabójca Makbeta nie był normalnym dzieckiem. Wyjeżdżał go z łóżka matki przy pomocy zabiegu chirurgicznego.

★ Praca Męska

WANTED HANDYMAN FULL TIME
Must have tools. Transportation. Be willing to work odd hours. Paid monthly. Salary & Benefits. Contact MR. MILLER — 944-3131 MR. HOOP — 693-8220

TOKARZA DO TOKARKI Rewolwerowej—do Operowania i Nastawiania
Jeżeli umiecie nastawiać tokarkę, przyjdźcie a my was nauczymy nowego, dobrego platnego, doskonałego fachu — OPEROWANIA WARNER & SWASEY AUTOMATICS
Przyjdźcie zaraz!
JEST TO OKAZJA NA CAŁE ŻYCIE!
Wszelkie świadczenia MÓWIMY PO POLSKU
4616 W. 20th St. Cicero, Ill. 60650 Tel. 656-6363

DUNDICK

★ Rozmaite

POLSKA LALKA z Drzewa
IMPORTOWANA Z POLSKI \$4.95
Każda opłacona pocztą. Pisać:
LAL-KA CO.
425 ALTAMONT AVE. SCHENECTADY, N. Y. 12303

● KUPUJĄCE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA gospodyni, własny pokój, telewizor. Musi lubić dzieci i mówić choć trochę po angielsku. — 272-5791.

ODPOWIEDZIALNA DZIEWCZYNA

3 dni w tygodniu. Ogólna praca domowa, opieka nad małym dzieckiem. Przyjemne warunki pracy w domu w Morton Grove. Transport zapewniony. Musi rozumieć po angielsku. Dzwonić po angielsku.

965-5251

POTRZEBNA
Z zamieszkanymi nianka do 1 rocznej dziewczynki. W domu inna pomoc. Własny pokój, TV, łazienka. Doświadczona. Angielski lub niemiecki konieczny. Wysoka zapłata dla odpowiedniej osoby.
Proszę dzwonić 787-3955 od 10 rano do 8 wiecz.

HOUSEKEEPER

To live in, with nice young family. One child. General housework and laundry. Private room and bath, TV. Recent references required. English necessary.

835-2150

DEPENDABLE WOMAN NEEDED

4 days per week. Mon. through Thur. General housework/laundry. Excellent pay. Recent references. Must speak some English. Good home for right person. North suburb.

835-2688

OPIEKA NAD DZIECKIEM

Musi zamieszkać. Opieka nad 2 letnim chłopcem i małym domem. Musi mówić po angielsku. Wymagane referencje. Zapłata oraz pokój i utrzymanie.

398-5856

★ Praca Męska

Immediate Opening For: EXPERIENCED TAILOR And ALTERATION MAN
GOOD SALARY (Tailor Store)
GOOD TRANSPORTATION (Golf Mill Area)
CALL 299-2700

Foreman & Setup Man
Experienced in setup, small press and venders.
384-6638

EXPERIENCED ASSEMBLERS

Must be capable of reading blueprints. Good working conditions. In new factory. Liberal fringe benefits. Call till 2 P.M.

766-0660

ask for Shop Superintendent

Kamerdynerów (VALETS)

Poszukujemy dośw. kamerdynerów do pracy w prestiżowym Klubie, od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 rano do 6:30 wieczorem.

Telefonować:

726-2840

Ext. 269

Pytać o Mrs. WOELFLIN

między 9 rano a 5 po poł.

Damy równą szansę każdemu

PRACA MONTAŻOWA I NIECO PRACY NA MASZYNACH

Doświadczenie pomocne, ale niekonieczne. Przeszkolimy odpowiedzialne osoby. Dużo nadgodzin. Stała praca. Muszą mówić i rozumieć po angielsku. Położenie w południowo-zachodniej dzielnicy.

TEL. PO ANGIELSKU

586-5800

OD WYDAWNICTWA DIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne. Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatem naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

★ Praca Żeńska

EXPERIENCED WAITRESSES LUNCH WEEKENDS AND PARTIES
Nordic Steak & Pub Restaurant
138 S. Waukegan Road Deerfield, Ill. 272-5020

General Office

Bright and personable individual with good typing skills, and congenial phone personality, to perform diversified office duties.

Pleasant working surroundings in rapidly growing North Side office.

5 days a week, 8:30-5 p.m., full benefits, salary open.

Call Mrs. Hansen for App't

MODULAR PRODUCTS CORP.
6001 N. Clark St. 973-5100

GENERAL OFFICE

Must type. Hours 8-4:30. Fring. benefits.

Elk Grove Village, Ill. 437-9690

RECEPTIONIST-TYPIST

PBX Desk Top Counsel. Good Typing skills and pleasant phone manner required. Salary based on qualifications. Modern Loop office. Liberal benefits.

Call Ms. Sand 427-2818

Potrzebna MŁODA PANNA

mówiąca po polsku i angielsku, pisanie na maszynie, prowadzenie rejestrów (records) i odpowiadanie na telefon.

583-4949

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE, 1-sze piętro w tym, łazienka, piec gazowy do ogrzewania, dla 1-2 osób. Bezdzietnym, bez zwierząt. Dzwonić na 2-gie piętro z frontu, 5148 S. Wolcott.

PIĘKNE 4 POKOJE UMEBLOWANE MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
Z kompletnym urządzeniem. Tel. 772-7190

Rozmówcie się po polsku.

4 DUŻE pokoje, 1-sze piętro, 28-a ulica i Springfield. Świeżo odmalowane, nieumeblovane. Dorosłym, bez psów. — 521-6839.

JEDEN ŁADNY POJEDYNCZY POKÓJ
Do wynajęcia dla mężczyzny z umeblowaną kuchnią
3065 W. Palmer Tel. 384-2522
Telefonować po godz. 6 wiecz.

★ Parcele

W POŁNOCNO-ZACHODNIM, ILLINOIS
5 dobrych farmerkich aków, przy dobrej drodze na rogu. Blisko szkół i miasta.
312-231-1025

★ Praca

HOUSEKEEPING
Part time wanted Mon. thru Fri.
Oak Brook office building. Some English.
Call Mr. Williams 843-0240
Between 3 and 5 P.M.

★ Praca

MĘŻCZYŹNI i KOBIETY
potrzebni od zaraz do
PRACY JANITORSKIEJ PEŁEN CZAS.
(Muszą posiadać Zieloną Kartę)
Zgłoszenia między 3 i 5 po poł.
5251 N. Milwaukee Ave.

RESTAURANT

Zackley's is Here in Barrington
Now interviewing for sharp and experienced people over 21. Full and part time.

COCKTAIL WAITRESSES FOR SHOWROOM

• Cocktail and Food Waitresses for dining room
• Hostesses and Cashiers
• Bus Boys and Dishwashers
If you want to be a part of the hottest new "in" place in the area, call Von at 381-7171 between 11 a.m. and 5 p.m.

Praca Janitorka

Mężczyźni i kobiety potrzebne do prac przy sprzątaniu na pełen czas na przedmieściach. Muszą posiadać własny transport. Zgłoszenia osobistie do:
KIMCO CORPORATION
2654 W. Montrose 583-2400

ARROW GEAR WANTS YOU TO MAKE '77 YOUR BEST YEAR!!

Due to company growth the following opportunities are now available on our Night Shift:

• TURRET LATHE OPERATORS
• DRILL PRESS OPERATORS
• O.D. GRINDER
• HEAT-TREAT FURNACE OPERATOR
• MILLING MACHINE OPERATOR

The above openings require EXPERIENCED PEOPLE who have desire to grow with our firm. Earn OUTSTANDING pay and company paid benefits in our clean, modern plant.

Invest In Your Future
CALL OR APPLY
312-969-7640
Arrow Gear Co.
2301 Curtiss Street
Downers Grove, Illinois
An Equal Opportunity Employer M/F
WESOLYCH ŚWIAT DLA WSZYSTKICH

NURSE ANASTHETIST—CRNA

Immediate and permanent position available. Salary open, excellent living area year round, (4) weeks vacation your first year, top benefits. Located close to all summer and winter recreational regions. Housing available. Why not insure your career now? Live and work where you can enjoy your surroundings. Come to Coastal North Carolina.

Please send resume in confidence to
ONSLow MEMORIAL HOSPITAL
P.O. Box 1358, Jacksonville, North Carolina 28540
or phone (919) 353-1234, ext. 394

RADIOLOGIC TECHNOLOGISTS

The University of Texas Medical Branch Department of Radiology has immediate openings for Radiologic Technologists. Diagnostic, Nuclear Medicine and Radiation Therapy positions are now available. UTMB includes seven teaching and research hospitals located on the east end of Galveston Island. We are a rapidly growing facility with the latest in modern and specialized equipment. We offer opportunities for professional growth and advancement. Salaries are commensurate with background and experience. Benefits include optional Health, Disability and Life Insurance Programs, Retirement, 15 days of Paid Vacation and 8 hours a month Paid Sick Leave. For additional information write or call collect:

Kay Everling,
R. T. Chief Technician
University of Texas
Medical Branch Hospitals
Galveston, Texas 77550
(713) 765-2433

An Equal Opportunity M/F Affirmative Action Employer

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."

This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBCIĄŻA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WIERZĄDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca

IMMEDIATE OPENING

For individual with good typing ability. Ideal position for future growth with mfg. firm. Hospitalization, profit sharing, 8 paid holidays, etc.

APPLY
2525 N. Elston 276-6400

ASSEMBLERS AND GENERAL FACTORY
To assemble or machine small pumps. No experience necessary, will train.
MARCH MFG. CO
1819 Pickwick, Glenview 729-5300

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarne, Białe. Naprawia.
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Meble

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Taniości
W Okresie Świątecznym Otworzyły się nowe okazje. Soboty do 6ej i Niedz. do 5 i pp. Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami \$169 Komplet mebli do sypialni \$119 Łóżka piętrowe "buck" 1-b \$ 58 "Hollywood" \$ 78 Kanapa i fotel \$139 Kanapa rozkładana do spania \$ 78 Radio-magnetofony \$39 95 Materace \$19.89 Komplet mebli do kuchni "dinette sets" \$ 48 Kuchnie gazowe (gas ranges) \$159 Lodówki lub zamrażacze "freezers" \$168 Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni \$399 Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78 Gazowe piece do ogrzewania \$ 68 Łatwe spłaty—Mówimy po polsku Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. Wiktora Kosmaczewskiego Tel. 486-7838

★ Skład Żelastwa

NORTH AVE. IRON & METAL CO.
KUPUJEMY STARE RZECZY
Miedz, Mosiądz, Aluminium, Ołów, Chłodziacze, Baterie i t.p.
1917 W. NORTH AVE. 278-4370

★ Przeprowadzki

NOWA, POLSKA FIRMA Przewozu Mebli i Towarów CZERNECKI MOVING CO.
3383 Milwaukee
Adam Czernecki, właściciel
poleca swoje usługi. NISKIE CENY. Fachowa i solidna, szybka obsługa.
Tel.: 545-8166
od 9-ej rano do 3-jej po poł.

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
588-5567 oraz 463-8624
PRZEPROWADZKI TANIO. SOLIDNIE I Z GWARANCJĄ. od 8ej do 8ej wieczorem.

IWANSKI MOVING CENTER
Przewozy mieszkań i biur.
384-3322 lub 878-1162

★ Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJE 4 pokojowego mieszkania w północno-zachodniej dzielnicy, przy dobrej komunikacji. Telefonować po 6-jej wieczór 278-9468.

Porozumienie RTA, C & NW w Sprawie Subwencji

RTA Wyplaci Kolei \$25.9 Milionów w Subwencjach
Na Przeźrzeni Czterech Lat

Regionalna Agencja Komunikacyjna w poniedziałek doszła do porozumienia z linią kolejową Chicago & North Western w sprawie subwencji zgadzając się na zakupienie sprzętu kolei.

Według warunków umowy, RTA wypłaci linii kolejowej \$25.9 milionów w subwencjach na przestrzeni czterech lat i zakupi 56 lokomotyw i 280 wagonów za \$21.2 milionów.

Do porozumienia doszło podczas 3½-godzinnej rozmowy w poniedziałek rano pomiędzy prezesem C & NW Jamesem Wolfe i dyrektorem RTA z Evanston Danielem Baldino.

RTA również zgodziło się udostępnić \$17 milionów na szereg projektów renowacyjnych. Jak podają źródła, agencja będzie starała się uży-

wać zobowiązania do rządu federalnego na pokrycie 80 procent kosztów wyposażenia komunikacyjnego i renowacji.

Pertraktacje pomiędzy RTA i koleją rozpoczęły się 18 miesięcy temu i doprowadziły do zaciętych sporów z C & NW żądająca rezygnacji przewodniczącego RTA Milona Pikarsky. Początkowo linia domagała się \$54 milionów za swój sprzęt, co Pikarsky uważał za zbyt dużo.

C & NW, największa linia komunikacyjna w rejonie chicagowskim obsługująca 50,000 pasażerów dziennie, jest ostatnią z pięciu głównych linii kolejowych do osiągnięcia porozumienia z RTA.

Obie strony zbliżyły się do porozumienia w jesieni bieżącego roku, kiedy urzędnicy RTA oświadczyli, że rozpatrzą możliwość ewentualnego zakupu sprzętu.

Jak podają źródła, umowa przewiduje \$29.5 milionów w subwencjach w okresie pomiędzy 1-szym lipca 1975, a 30-tym czerwca 1976. Z tej sumy odciągnięte zostanie około \$3.6 milionów odpowiadających amortyzacji sprzętu kolei na przestrzeni ostatnich dwóch lat.

Urzędnicy RTA wyznaczili zebranie na czwartek, podczas którego umowa miała zostać zatwierdzona, ale konferencja została odwołana z powodu śmierci mayora Daley.

Otwarcie 6 Stacji CTA

Sześć stacji zamkniętych na trasie kolejki Howard "L" od soboty, zostało w poniedziałek z powrotem otwartych. Stacje te były czasowo zamknięte dla dokonania napraw. Są to nast. stacje: Lawrence, Argyle, Berwyn, Bryn Mawr, Thorndale i Granville. Pasażerowie jadący w kierunku na południe nie mieli przerw w komunikacji.

List z Pogrózkami Nadesłano Do Komisji Ulaskawiającej

Przewodniczący P. Kotsos Zwrócił Się Do FBI
o Wszczęcie Śledztwa

Kierownik Stanowej Komisji Ulaskawiającej (Illinois Parole and Pardon Board) powiedział w wywiadzie udzielonym reporterowi Chicago Tribune, że zwrócił się w poniedziałek, 20 bm. do FBI o przeprowadzenie dochodzeń w sprawie listu z pogrózkami, nadesłanego do zarządu w ubiegłym tygodniu. Nadawca grozi wszystkim 10-ciu członkom Komisji i ich rodzinom. Autorem jest osoba — lub osoby — która oponuje jakiegokolwiek formie ulaskawienia mordercy 8-miu pielęgniarce, Richarda Specka. Na kopercie, w której był list, figuruje adres lekarza zam. w Nowym Yorku. List ostemplowany jest datą 14 grudnia.

Przewodniczący Komisji, Peter A. Kotsos, były funkcjonariusz FBI i b. szef Departamentu Rejestracji i Edukacji powiedział, że zwrócił się do Federalnego Biura Śledczego o zbadanie tej sprawy, gdyż pogrózkę otrzymano drogą pocztową.

Komisja Ulaskawiająca we wrześniu br. odmówiła prośbie Specka, ale będzie on uprawniony do ponownego przesłuchania każdego następnego roku.

Kotsos mówi, że osobiście nie przeraził się pogrózkami, zawartymi w liście, ale uważa iż jego obowiązkiem było powziąć akcję. Autor pisma, czerwonym atramentem, że jeżeli Komisja kiedykolwiek odważy się udzielić parolu Speckowi, każdy z 10-ciu członków zginie taką samą śmiercią, jak pielęgniarce, który Speck wymordował w bestialski sposób. Taki sam los oczekuje rodzi-

ny członków Komisji. Kotsos mówi, że Komisja niejednokrotnie otrzymywała listy z pogrózkami, ale przeważnie od więźniów, którym odmawiano ulaskawienia.

Prośba Specka o ulaskawienie została odrzucona 15 września przez zespół trzech członków Komisji, którzy przesłuchali go prywatnie w więzieniu Statesville przez 40 minut.

Później odbyły się publiczne przesłuchania, podczas których prokuratorzy i rodziny ofiar stanowczo wypowiedziały się przeciw ulaskawieniu. Było to pierwsze przesłuchanie 34-letniego Specka przez Komisję, od czasu gdy został on skazany na 400 do 1,200 lat więzienia za zbrodnię popełnioną 14 lipca 1966 roku. Specka skazano na karę śmierci, ale po uznaniu przez fed. sąd najwyższy kary śmierci za niezgodną z Konstytucją, wydano ponowny wyrok, skazując Specka na 50 do 150 lat więzienia za kłde z 8-miu popełnionych morderstw.

Zapowiadany Wzrost Cen Na Wołowinę

Aczkolwiek nikt dokładnie nie wie kiedy to nastąpi, wśród ekspertów ekonomicznych i rolniczych panuje ogólna opinia, że należy się spodziewać na początku następnego roku znacznej podwyżki cen wołowiny. Niektórzy przewidują wzrost cen aż o 10% w początkowych miesiącach 1977 roku. Inni są przekonani, że wzrost ten nastąpi dopiero w drugiej



DOHA, KATAR. — Minister Arabii Saudyjskiej Ahmed Zaki Yamani (po prawej) jest witany przez ministra Kataru Abdula bin Kalifa al Thani (po lewej) przed rozpoczęciem się konferencji dotyczącej ustalenia nowych cen ropy naftowej przez państwa OPEC. (UPI)

Agent Federalny Zraniony

Agent federalnej Drug Enforcement Administration został postrzelony i ciężko zraniony w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach. Cesar Palma, lat 35, przed trzema miesiącami został przeniesiony z Kalifornii do Chicago.

Policja twierdzi, iż rannego agenta znaleziono w jego samochodzie zaparkowanym pnr. 3205 W. Flournoy w kilka minut po północy. Świadkowie twierdzą, iż widzieli kobietę uciekającą od auta Palmy. Kobieta wsiadła do czekającego auta, które z nadmierną szybkością udało się w kierunku Eisenhower Expressway.

Palma w ciężkim stanie przebywa w Mt. Sinai Hospital. Zrabowano mu \$200 oraz zabrano służbowy rewolwer. George Halpin, regionalny dyktor DEA oznajmił, iż Palma starał się nawiązać kontakty z handlarzami narkotyków tego tragicznego dnia.

8-Letni Ofiarą Wypadku Drogowego

8-letni chłopiec zginął pod kołami auta prowadzonego z nadmierną szybkością przez 16-letniego sprawcę wypadku. Ranni zostali dwaj inni chłopcy, w tym brat ofiary. Tragiczny wypadek miał miejsce na Ridge Road w Homewood.

Śmierć poniósł 8-letni Paul Denisuk, syn pp. Denisuk, zam. pnr. 1123 Ridge Road na przedmieściu. John Denisuk oraz John Zollman, obydwoj po 12 lat, zostali przewiezieni do Ingalls Memorial Hospital z ciężkimi obrażeniami głowy i obrażeniami wewnętrznymi.

Wniosek na powrót tych samochodów został przyjęty przez komitet rady miejskiej po dwukrotnych odkładaniach, do których przyczyniły się pewne sprzeczki i obawy ze strony aldermanów na możliwe wpływy syndykatu kryminalnego na przemysł bilardów elektronicznych oraz iż dzieci będą wydawać na grę na tych maszynach drobne pieniądze przeznaczone na zakup posiłków.

Alderman 14-jej wardy, Edward Burke, który był jednym z czołowych przeciwników tej propozycji, oświadczył w poniedziałek, iż od czasu powstania kontrowersji, nie otrzymał żadnych sprzeciwów ani obiektywne do rodziców ani do organizacji edukacyjnych.

Ald. Burke powiedział, iż aldermani wykazali swą powinność legislacyjną, ale nie byli zdolni do skonkretyzowania swoich podejrzeń i obaw. Zastępca mayor Kenneth Sain, który przeprowadzał ten wniosek poprzez radę miejską oświadczył, iż biuro mayor'a nie przepro-

wadziło sugestii od aldermanów, iż powinno się dodać poprawki w formie zakazu umieszczania tego rodzaju automatów w pobliżu szkół.

Jeśliby problem ten się ujawnił, mówił Sain, rada z łatwością mogłaby taką poprawkę uchwalić.

Sain zaznaczył, iż nowe zarządzenie mogłoby podnieść opłaty na licencje dla tych maszyn, nadto na inne urządzenia rozrywkowe, łączące i maszyny grające i różne gry obecnie dozwolone, z \$50 rocznie na \$75. Sain oszacuje, iż dochód z licencji na same tylko elektroniczne bilardy może przynieść rocznie około \$750,000. Zalecenie komitetu finansowego mają być przedstawione radzie miejskiej do zatwierdzenia.

Wśród innych spraw, jakie komitet finansowy rady miejskiej zgłaszał, należy wymienić uchwałę na zalecenie przyjęcia jako daru budynku znajdującego się przy zbiegu ulic 23-jej i King Drive od kompanii R. R. Donnelley and Sons.

Lewis Hill, miejski komisarz planowania powiedział, iż w budynku tym należy dokonać pewnych przeróbek i poprawek, by dostosować go do użytku przez władze miejskie. Kosztów tych przeróbek nie ustalono.

Należy się spodziewać podwyżki cen kawy. General Foods Corporation podwyższa cenę mielonej kawy o 20 centów na funcie, począwszy od dnia 3-go stycznia. Podwyżka ta podniesie cenę hurtową kawy Maxwell do \$2.91 za funt. Hurtowe ceny Instant Maxwell House podwyższone zostaną o 3 centy na uncję; Instant Yuban i Instant Sanka — o 4 centy na uncję; Maxim — o 5 centów na uncję; a Friesland Dried Brim — o 7 centów na uncję.

General Foods Corporation oznajmiło, iż podwyżki cen kawy stoi w związku z przeciętną podwyżką cen na zielone ziarno kawy.

Realizacja Budowy Dearborn Parku Według Planu Chicago 21

Rada dyrektorów Korporacji Chicago 21 zwróciła się przy końcu ub. tygodnia do swych udziałowców o dostarczenie \$7.3 milionów na zakup 51 akrów gruntów pokrytych zaruconymi torami kolejowymi, na południe od śródmieścia, celem rozpoczęcia pierwszej fazy Planu Chicago 21, którą stanowi budowa domów apartamentowych.

Konstrukcja 3,000 jednostek mieszkalnych na tych terenach, ograniczonych ulicami State, Clark, Polk i 15-ta ulica, miałyby się rozpocząć już na wiosnę 1977 roku, jak oświadczył dyrektor Chicago 21, Carl Bufalini.

Grupa przedsiębiorców handlowych zamierzała nabyć powyższe tereny od 20 sierpnia 1975 roku, kiedy to mayor Daley oznajmił, iż Chicago 21 Corp. posiada opcję do nabycia tych terenów.

Wśród tych 3,000 jednostek mają być t. zw. town houses, domy z mieszkaniami dla osób w starszym wieku, budynki średniej wysokości i wieżowce. Budowa tych jednostek, stanowiąca pierwszą fazę robót, pochłonie około \$150 milionów.

Kiedy ta faza zostanie ukończona,

Przywrócenie Elektronicznych Bilardów Zaleca Komitet

Miejski komitet finansowy zalecił na swoim zebraniu odbytym w poniedziałek, przywrócenie elektronicznych bilardów, które były zakazane w Chicago od około 1955 r.

Wniosek na powrót tych automatów został przyjęty przez komitet rady miejskiej po dwukrotnych odkładaniach, do których przyczyniły się pewne sprzeczki i obawy ze strony aldermanów na możliwe wpływy syndykatu kryminalnego na przemysł bilardów elektronicznych oraz iż dzieci będą wydawać na grę na tych maszynach drobne pieniądze przeznaczone na zakup posiłków.

Alderman 14-jej wardy, Edward Burke, który był jednym z czołowych przeciwników tej propozycji, oświadczył w poniedziałek, iż od czasu powstania kontrowersji, nie otrzymał żadnych sprzeciwów ani obiektywne do rodziców ani do organizacji edukacyjnych.

Ald. Burke powiedział, iż aldermani wykazali swą powinność legislacyjną, ale nie byli zdolni do skonkretyzowania swoich podejrzeń i obaw. Zastępca mayor Kenneth Sain, który przeprowadzał ten wniosek poprzez radę miejską oświadczył, iż biuro mayor'a nie przepro-

Koszty Utrzymania Wzrosły w Listopadzie o 0.2%

Ceny na artykuły konsumpcyjne w rejonie Chicago wzrosły nieznacznie tylko, bo 0.2% po części z powodu obniżenia się cen na produkty żywnościowe.

Współczynnik cen konsumpcyjnych ogłoszony we wtorek przez Federalne Biuro Statystyczne Pracy wykazał, iż ceny w listopadzie bieżącego roku podniosły się o 4.9% w porównaniu z cenami, jakie były w listopadzie 1975 roku.

Oznacza to praktycznie, iż za niektóre artykuły i usługi, za które trzeba było zapłacić 100 dolarów w listopadzie ubiegłego roku, w listopadzie bieżącego roku trzeba było zapłacić 104.90 dolarów.

Ceny na artykuły spożywcze obniżyły się w listopadzie br. o 0.9%, łącznie z obniżką o 2% cen na produkty mleczne, na czele której wymieniam się ostrą obniżkę cen na mleko.

W listopadzie zanotowano rów-

Stanowy Dept. Ubezpieczeń Rozpoczął Przesłuchania W Sprawie Podwyżek, Żądanych Przez Blue Cross-Blue Shield

Stanowy Departament Ubezpieczeń (Illinois Department of Insurance) został ostro skrytykowany za usiłowania ograniczenia roli konsumentów w przesłuchaniach dotyczących żądań Blue Cross-Blue Shield podwyżki od 20% do 31.9%. Przesłuchania rozpoczęły się w Springfield w poniedziałek, 20 bm.

Assn. of Health Care Consumers, grupa niedawno utworzona, sprzeciwia się jakiegokolwiek podwyżce i tak niewspółmiernie wysokich ubezpieczeń tej największej w kraju agencji.

Zarząd Blue Cross zwrócił się w ubiegłym miesiącu do Stanowego Dept. Ubezpieczeń o pozwolenie na podwyżkę stawek ubezpieczeniowych dla 500,000 mieszkańców Illinois, by osiągnąć dodatkową sumę \$27 milionów.

Daniel Daley, dyrektor wykonawczy Stow. Health Care Consumers i poseł-elekt Ellis B. Lewin, rzecznik prawny Stowarzyszenia powiadzieli, że nie popierają planu powołania publiczności do zeznań na prywatnych przesłuchaniach w sprawie medycznych i szpitalnych stawek.

"Chcemy mieć oficjalną i odpowiedzialną rolę podczas tych przesłuchań — powiedział Daley. — Naszym zdaniem nie powinno być podwyżki, dopóki Blue Cross-Blue Shield nie dowiedzie publiczności, że usiłuje zmniejszyć swe własne koszty administracyjne, jak również ograniczyć wydatki na szpitale i lekarzy".

Bufolini powiedział, iż korporacja Chicago 21 (Wiek 21-go) zakupi powyższe tereny z funduszy uprzednio zagwarantowanych przez udziałowców. Plan ogłoszony w październiku 1975 roku, który opiewał, iż miasto nabędzie te grunta z bondów podatkowych, a później je odsprzeda Korporacji Chicago 21, został porzucony, gdyż plan ten wymagałby b. długich czasu do wykonania.

Przewodniczący korporacji, Thomas G. Ayers przepowiada, iż udziałowcy załatwią swą akcją w sprawie zakupu 51 akrów, w przeciągu 30 dni.

Korporacja Chicago 21 została sformowana w celu wykonania planu rozwojowego Chicago 21 na terenach, leżących na południe od śródmieścia. Wśród udziałowców znajdują się przywódcy handlowi, przemysłowi i społeczni.

Korporacja Chicago 21 została sformowana w celu wykonania planu rozwojowego Chicago 21 na terenach, leżących na południe od śródmieścia. Wśród udziałowców znajdują się przywódcy handlowi, przemysłowi i społeczni.

Kompromis osiągnięty we wtorek między przywódcami demokratycznej partii przyznał władzę administracyjną na zasadzie "z dnia na dzień" deputowanemu mayor'a, Kenneth Sain i przekazał załatwianie spraw administracyjnych władzy miejskiej ald. Frost, do czasu poki nie odbędzie się zebranie rady miejskiej.

Przywódcy partii, którzy zebrali się we wtorek w ratuszu oświadczyli, iż prawo wymaga generalnych wyborów, które miałyby się odbyć w przeciągu następnych sześciu miesięcy, dla wyboru następcy po mayorze Daley.

Specjalne zebranie rady miejskiej zostało naznaczone na poniedziałek, 27 grudnia, dla podkreślenia zasług mayor'a Daley. Zebranie, które odbędzie się we wtorek ma załatwić

sprawę wyznaczenia osoby do pełnienia obowiązków mayor'a, do czasu dokonania wyborów.

Ald. Frost, który jest Murzynem i przewodniczącym czasowym rady miejskiej oraz trzej najbardziej aktywni aldermani jak Michael Bilandic, Edward Burke i Edward Vrdolyak spotkali się z zastępcą mayor'a Sain i omówili szczegóły związane z wyborem i wyznaczeniem tymczasowego mayor'a.

Jednakże większość z 13-tu aldermanów murzyńskich odbyło prywatny kawkus w biurze Frosta na temat przekazania władzy. Również kilku aldermanów z grupy polskiej spotkało się razem i odbyło 40-minutową konferencję na polecenie ald. Romana Pucińskiego.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk, kto chce zostać mayorem. Również ald. Puciński po zebraniu aldermanów z grupy polskiej oświadczył, iż nie indorsowano nikogo ani nie ustalono żadnej strategii. Było to po prostu omówienie sytuacji, jaka nastąpiła po zgonie mayor'a Daley.

Frost powiedział po kawkusie murzyńskich aldermanów, iż dyskusja nie omawiała nazwisk,